

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3. kwartalnie rs. 1 kop. 50. miesięcznie kop. 50.
 Dodatek na koszt administracji wydania porannego miesięcznie kop. 10.
 Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.
Na prowincji i w Cesarstwie: z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
 Numer pojedynczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: ss. Izidora Oracza i Antonina B.
 Piątek: s. Mamerta Biskupa.
 Sobota: s. Pankracego Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 16.
 Zachód " " 7 " 38.

Długość dnia godzin 15 minut 22.
 Przybyło " " 7 " 44.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego” plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenckera, ulica Senatorska nr 18.

Niedziela: Zesłanie Ducha św. —
 N. Marii P. Łoskowej i Serwacego B.
 Poniedziałek: Święty. s. Bonifacego M.
 Wtorek: s. Zofii z trzema córkami.

— W dniu jutrzejszym w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytok) odprawiona będzie o godzinie 9-ej zrana wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu ku czci Serca Jezusowego.

— W nadchodzącą niedzielę przypada uroczystość Zesłania Ducha świętego (Zielone Świątki). Pamiątka zesłania Ducha św. na Apostołów przypada w dzień 50-ty po Zmartwychwstaniu Pańskim; obchodzi się uroczystością zwaną *pięćdziesiątnicą* (pentecostes) albo Zielonemi Świątkami, dla tego że przypada podczas zieloni i wiosny i daje możność ugaić zieloność domy i kościoły. Ta uroczystość ustanowiona przez apostołów, na miejsce Zielonych Świątek żydowskich, które także pięćdziesiątego dnia po Wielkiejnocy obchodzone były na pamiątkę odebrania prawa na górze Synaj. Świętują się dwa dni; przed rokiem zaś 1775, w którym zniesiono niektóre święta, obchodzone były przez trzy dni.

Przegląd polityczny.

We wtorek skończyła się tegoroczna sesja wiedeńskiej rady państwa, a posłowie galicyjscy śpieszą tem snadniej do zagrod domowych, iż za dwa tygodnie już odbędą się w Galicji wybory do sejmu i agitacja wyborcza jest w pełnym toku. O ile z dotychczasowego przebiegu akcji wnioskowaćby wypadało, zwycięży zdrowa i organiczna myśl, zwycięży oświata i bratnia łączność obu szczepów, zamieszkujących Galicję. Ludność włościańska zamierza wszędzie głosować za inteligencją ziemianką, a przynosi to pewną chlubę tamtejszym stosunkom, że znalazła się w potrzebnej ilości taka inteligencja, która umiała zyskać w podejrzliwych warstwach ludu odpowiednie zaufanie.

Najwyższy czas był już do zamknięcia sesji rady państwa. Nigdy jeszcze kontrasty nie stały się tak szorstko w przedlitawskim amfiteatrze przy Bramie szkockiej, jak w ostatnich tygodniach podczas rozpraw nad ustawą szkolną. Wszak przyszło już do tego, że hr. Hugo Salm stawiał w klubie zjednoczonej lewicy wniosek opuszczenia rady państwa i gdyby nie uwaga na to, że przez krok ten sytuacja poli-

tyczna dla centralistów niezmiennieby się pogorszyła, wniosek hr. Salma byłby przeszedł. W każdym razie rezultat ubiegłej sesji jest dla hr. Taafego ujemnym o tyle, że nie zdołał dotąd ośwoić mniejszości niemieckiej z ideą pojednania i równoprawnienia ludów austriackich, którą rządy jego wyobrażają. Prawda, że nie jego to wina, ale zaciętości przeciwników, u których liberalizm godzi się najzupełniej z despotyzmem wobec innych prowincji i narodowości; prawda, że główna wina ciąży na tych spanoszonych przez długie powodzenia centralistów niemieckich, którzy nie umieją żyć, nie uciskając sąsiadów. Hr. Taafę ma przeto prawdę po swojej stronie i słuszność; o sukcesie politycznym zacnego stróża sprawiedliwości międzynarodowościowej w Austrii mówićby wszakże można dopiero wtedy, gdyby powiodło mu się rozbić żelazną obręcz tego nieprzejednanego stronnictwa. Dotąd braknie wskazówek, że tak się stanie, pomimo optymizmu prasy półurzędowej. Dlatego rezultat zimowej kampanji parlamentarnej nazwalibyśmy ujemnym, pomimo, iż rząd nie poniósł ani jednej klęski faktycznej, ani razu z projektami swojemi nie znalazł się w mniejszości, co tak często zdarza się księciu Bismarkowi, a w przeszłym tygodniu dwukrotnie nawet Gladstonowi.

Nie jesteśmy pohopni do oskarżeń, ale trudno, śledząc uważnie akcję parlamentarną centralistów austriackich, nie przyznać, że niema chyba w politycznej Europie stronnictwa bardziej zdemoralizowanego, na niższym poziomie etycznym stojącego, mniej zrozumienia dla wyższych interesów państwa posiadającego. Jedyną pobudką tego wstrętnego obozu jest już tylko—własny interes, z pogwałceniem wszystkich praw i prawd, jakie historia stworzyła a względ na jedność i potęgę państwa uczciwie nakazywał. Do tysiąca przykładów jeszcze jeden—ostatni w chronologii niesumienności tego stronnictwa... W poniedziałek stał na porządku dziennym izby deputowanych wniosek dra Bulata, aby w Dalmacji i Istrii równoprawnie przed sądem język chorwacki i serbski z włoskim. Artykuł bowiem 14 starej procedury sądowej orzekał aż dotąd, że stronom i obrońcom wolno przed sądem używać tylko języka włoskiego, jako „krajowego”.

Tymczasem językiem krajowym w Dalmacji przestał być już nieomal zupełnie język włoski, w Istrii mówi nim mniejsza połowa ludności.

Statystyka tak rzecz przedstawia: Dalmacja liczy stałą ludność 471,827 dusz; w tej liczbie 440,279 kroatów i serbów, a tylko 27,305 włochoów. W Istrii na 284,154 ludności 121,732 kroatów i serbów a 114,291 włochoów. Cóż więc sprawiedliwszego, aby w tych warunkach uznać języki: chorwacki i serbski, także za krajowe? Nie! tego nie można—krzyżać centralistów i głosują, jak jeden mąż, przeciw wnioskowi dr. Bulata. A dlaczego? A no chyba dla tego, że dwaj deputowani włoscy, dr. Millevoi i Franceschi, głosują zwykle z niemcami.

I to się nazywa stronnictwo polityczne, to jest obóz, który śmie monopolizować patriotyzm i rozum stanu w Austrii...

Wrażenie ostatniej, tak pojednawczej mowy francuskiego ministra spraw zewnętrznych, p. Challengela Lacour, zatarło się rychło w Berlinie wskutek nowych objawów patriotyzmu galijskiego, który nad Spreą nazwano raz na zawsze „szowinizmem”. Francja w żaden sposób nie może wyrzec się w duchu—Alzacji i Lotaryngji. Jeden z deputowanych reichstagu niemieckiego, p. Kahlé, dziękuje w patriotycznym liście panu Rueff w Paryżu za to, że liceum Ludwika Wielkiego urządziło tombolę na rzecz powodźian alzacko-lotaryńskich.

W Berlinie robią na to straszny grymas... Senator Scheurer Kestner, będący redaktorem *République française*, wygłasza dnia 29 z. m., przy odsłonięciu pomnika dla Valentina, patriotycznego prefekta Strassburga w roku 1870, gorącą mowę—w Berlinie robią grymas jeszcze straszniejszy...

O czemuż to bowiem nie płóć ów p. Scheurer Kestner, którego kolebka stała w Alzacji? „Valentin—mówił on—żył na najdalszych kresach wschodnich Francji, tuż naprzeciw owego łańcucha Czarnego Lasu, który wciąż przypomina, że ojczyzna ma swoje granice, i że sąsiad jest wrogiem! Żył w kraju, gdzie młodzież od najraniejszych lat uczy się kochać i—nienawidzić... Valentin marzył o dniu wypłaty i tryumfu prawa, który zastąpi kiedyś tryumf siły!” Te słowa tak usprawiedliwione w ustach al-

Z LONDYNU.

w maju 1883.

Sezon muzyczny w Londynie trwa od 1-go maja do 31-go lipca.

W roku zeszłym był on nadzwyczaj ożywiony. Oprócz zwykłej opery włoskiej przybyły dwa niemieckie towarzystwa operowe, które wzięły sobie za zadanie spopularyzowanie Ryszarda Wagnera w Anglii. Koncertów dawano niesłychanie wiele. Wskutek tego nadmiar produkcji muzycznych nastąpił naturalnie reakcja. Publiczność bez wielkiego wzruszenia przyjęła wiadomość, że jedno z niemieckich przedsiębiorstw operowych straciło 10,000 f. st., drugie zbankrutowało, inni zaś *impressarii* także lżej lub boleśniej poparzyli sobie palce. Reakcja ta daje się odczuwać do dzisiaj, usposobienie lubowników sztuki jest, mówiąc stylem doniesień giełdowych, „nadzwyczaj młde i flegmatyczne”. To prawda jednak, iż i to, czego się mamy spodziewać na bieżący sezon, nie może wzbudzić wielkiego zapалу. Tegoroczne muzyczne menu jest jednym z najskąpszych, jakie zapamiętamy.

Główne miejsce, jak zwykle, zajmuje i tym razem opera włoska, ale i ta tradycyjna *fashionable stagione* nie ma widoków zrobienia dobrego interesu. Już od lat wielu nad teatrem opery Covent-garden zaciążyła jakaś fatalność... Sądząc podług wielkiego ekonomicznego prawa popytu i podaży, możnaby powiedzieć, że opera włoska zaczęła tracić tutaj siłę

pociągającą. Nie trzeba jednak takiego sądu wydawać przedwcześnie, lecz należy uwzględnić inne okoliczności. Opera włoska w Londynie wpadła w ręce spekulantów, którzy nie mogą jej pielęgnować z należytą troskliwością, bo prowadzą jednocześnie inne podobne przedsiębiorstwa w Ameryce. Zaniedbywanie się pod względem artystycznym w latach dawniejszych zaszkodziło teatrowi opery i ztąd wynikło pewne zniechęcenie nie do opery włoskiej samej przez się, lecz do niedość starannych przedstawień.

Wstęp do sezonu muzycznego stanowiły występy angielskiego towarzystwa operowego Karola Rosy w tearze Drury-Lane, kończące się z dniem dzisiejszym. Towarzystwo to, przybywające do Londynu corocznie, przedstawiło niedawno, po długiej przerwie w tym kierunku, nową oryginalną operę p. t. „Colomba”. Muzyka p. A. Mackenzie wcale ładna, libretto napisał F. Hueffer, recenzent muzyczny *Times*’ów. Szczegółnej wyższej jednak wartości ta nowa narodowa opera angielska nie posiada.

Nie mając nic więcej do powiedzenia o muzyce, przejdźmy do innej osobliwości, która już od kilku miesięcy żywo zajmuje nie tylko publiczność ale i świat naukowy angielski. Jest nią wynaleziona przez europejskiego Barnuma p. G. A. Faroni ośmioletnia dziewczynka Krao, którą tenże Farini wystawia w londyńskim *Royal Aquarium* i na której robi lepsze interesa, niż wszystkie towarzystwa operowe na Ryszardzie Wagnerze!

Bo też Krao jest w istocie stworzeniem godnym widzenia. Jest to istota ludzka porośła włosiem. Nie można jej jednak porównywać z miss Pastra-

ną i innemi podobnemi monstrami, które w różnych czasach pokazywano za pieniądze. Krao nie ma być objawem przypadłości wyjątkowej, lecz pochodzi z całego plemienia podobnych istot. Plemię to zamieszkuje w państwie Laos, w północnem Borneo.

Już przed 50-iu laty jeden z posłów angielskich widział takiego człowieka na dworze króla birmańskiego, a we dwadzieścia lat później inny poseł angielski widział tamże jego córkę i wnuczkę. W ostatnich latach kilku europejskich podróżników widział i opisywało ludzi porośłych włosiem w Japonji, Chinach i Indjach. Te wzmianki i wezwanie zmarłego badacza przyrody Fr. Bucklanda obudziły w Farinim chęć dostania żywcem takiego okazu. Wysłał on w tym celu Edwina Sachsa do Birmy i Siamu. Wyprawa ta nie powiodła się. Zajął się tem następnie znakomity podróżnik po wschodzie Karol Bock, ale i temu dopiero w drugiej wyprawie, po zwalczeniu różnych przeszkód i niebezpieczeństw, udało się dostać w Laos troje ludzi tej rasy, rodziców i dziecko. Z rodziców ojciec umarł, matkę zatrzymał król Laos. Bock zatem przywiózł do Londynu tylko dziewczynkę, którą nazwano Krao, ponieważ tym wyrazem zwyzywali się zwykle członkowie tej włochatej rodziny, kiedy się chwilowo rozeszli.

Zdjęte przez Bocka fotografie rodziców Krao przedstawiają istoty o ludzkich zarysach i w ludzkiej postawie, ale mające zupełnie owłosienie itp. Krao, jako małe dziecko, nie ma włosów tak długich jak jej rodzice, włosy te jednak, pokrywające prawie całe ciało, rosną szybko i mają już teraz 1 do 1 1/2 cala długości nawet na twarzy. Rysy twarzy zdają

zateczyka, chociaż wygłoszone bez cechy urzędowej — narobiły wrzawy w Berlinie, a *Norddeutsche Allg. Ztg.* znowu wydaje szczek orężny, chociaż dopiero co uznała lojalność Francji, stwierdzoną przez p. Challemel-Lacour. Czyżby organ p. Pindtera nie mógł zrozumieć, że co innego jest patriotyzm, a co innego polityka?

Br. Z.

Slużebności włościańskie.

Dzienniki petersburskie znowu — niewiadomo już po raz który — przyniosły wiadomość, iż urzędy włościańskie otrzymały polecenie przyspieszenia układów pomiędzy właścicielami a włościanami, celem uregulowania sprawy służebnościowej.

W jakim stanie znajduje się dziś ta sprawa i jaka jest jej dotychczasowa historia?

Służebności otrzymały podstawę prawną w reformie włościańskiej z r. 1864-go. Zatwierdzając tytuły włościan do posiadanych gruntów, prawodawstwo tej reformy jednocześnie nadało obdarowanym prawo korzystania z folwarcznych pastwisk i lasów. Stosownie do tego każdy folwark, obciążony służebnością, musi utrzymywać odpowiedni obszar paśnika dla wyżywienia określonej liczby inwentarza włościańskiego, z lasów zaś wydzielając odpowiednią ilość materiału drzewnego na opał, budowlę i ściółkę.

Przepisy jednak z r. 1864-go wyraźnie zastrzegają czasowość przywileju służebnościowego. Według nich, serwituty stanowią środek chwilowy podźwignięcia drobnych gospodarstw, które mogłyby się znaleźć w utrudnionem położeniu, nie mając dostatecznej paszy dla bydła i nie mogąc w braku własnego lasu, zaspokajać wielu swoich potrzeb gospodarskich. Droga jednak do rozstrzygnięcia sprawy i zupełnego wyzwolenia się z pod wzajemnych obciążeń została obu stronom wytknięta: właściciele więksi mogą wchodzić w dobrowolne umowy z włościanami i wykupywać od nich tytuły serwitutowe gruntami.

Wszakże pomimo oddania całej sprawy w ręce bezpośrednio zainteresowanych, jakże daleko nam jeszcze do zupełnego rozwiązania węzła stosunków służebnościowych!

Spojrzymy tylko na statystykę umów dobrowolnych.

Według danych urzędowych, w r. 1864-ym korzystało ze służebności 330,322 osad, których tytuły obciążały blisko 8 milionów obszaru większej własności; w ciągu 17-tu lat, tj. do r. 1881-go, zawarło umowy zaledwie 103,348 osad, tak, iż pozostaje jeszcze do uregulowania 226,974 osad.

Jeżeli dotychczasowe doświadczenie, jak widzimy długoletnie, weźmiemy za podstawę do wskazówek na przyszłość, musimy wyznać, iż sprawa serwitutów włościańskich będzie ostatecznie rozstrzygnięta dopiero za lat 40.

Jakież są powody tak powolnego postępu tej sprawy?

Odpowiedź na to pytanie dają obecne warunki ekonomiczne. Wysoka cena ziemi, skutkiem znacznego na nią popytu wśród drobnych posiadaczy grun-

towych, wpływa na podniesienie się też ceny służebności. Włościanie, wysoce łakomi na grunta, przeceniają wartość służebności i w razie umów, żądają wygórowanej, przesadnej za nie zapłaty gruntowej. Były wypadki, iż włościanie żądali za swoje prawo pasania bydła na dworskim pastwisku tyle gruntów, ile nie posiadał nawet sam folwark... Ażeby więc zaspokoić ich wymagania, trzeba by nie tylko oddać im wieś całą, lecz nadto dokupić nową.

Chociaż podobna transakcja aż nadto dosadnie przemawia do każdego umysłu, włościanie jednak w zaślepieniu swojemu nie dają się przekonać i ugody zrywają. Jeżeli do tego dodamy namowy pokątnych doradców, z łatwością pojmijemy, jak trudno jest właścicielowi porozumieć się z masą użytkowników... Z drugiej znowu strony nie należy zapominać, iż włościanin jest samodzielnym gospodarzem od niedawna, iż nie ma dostatecznego wyrobienia fachowego, iż potrzeby postępu w rolnictwie są mu zupełnie obce.

W osadzie włościańskiej napróżno by kto szukał jakiegokolwiek systemu gospodarstwa. Wszystko się tu odbywa w sposób surowy, rutyna gra rolę pierwszorzędną, a chciwość zysków nie raz do ruiny prowadzi. Meljoracyj i ulepszeń niezbędnych prawie żadnych, za to na szeroką skalę gospodarstwo eksploatacyjne. To też taki osadnik jak pijawka wysysa swoje prawa służebnościowe. Mając zapewnioną latem paszę dla inwentarza, trzyma nad miarę olbrzymią ilość koni i bydła, których następnie z nadejściem zimy nie ma czem wyżywić. Sobie więc nie pomaga, a dworskim paśnikom szkodzi. Inwentarz włościański, średnio utrzymany przez pół roku, w drugiej połowie niszczeje, jego zaś liczebność nie pozwala poprawić rasy.

Lecz nie dość na tem. Gospodarstwo w majątku obciążonym służebnościami jest skazane na stagnację, ponieważ nie może przejść od niższych do wyższych stopni natężenia. Dziś powszechnie odzywa się głos, wzywający większych właścicieli ziemskich do gospodarstwa intensywnego, do porzucenia trzypolówki i przejścia do płodermianu. Lecz jakże to uczynić, kiedy część obszaru gruntowego musi mieć stałe swoje przeznaczenie — na potrzeby włościan? Chyba część tę uznać za zupełnie straconą, co znowu równałoby się utracie połowy gruntów n-prawnych... Położenie więc bez ratunku, służebności bowiem skuwają gospodarstwo w pętą rutyny i zastój.

To samo da się powiedzieć i o gospodarstwie leśnym. Ktoby zechciał zarządzić je w sposób racjonalny, temu zawsze stanie na przeszkodzie szereg kategorii serwitutów leśnych — zagaju, wrębu, ściółki, zbierania suszu i t. d. Ażeby utrzymać w karbach użytkowników, należałoby urządzić specjalną i liczną straż leśną, włościanie bowiem gospodarują w lesie tak, jak gdyby był on stworzony dla wszystkich i nie stanowił niczyjej własności wyłącznej.

Czy jest jaki punkt wyjścia z tego przykrego zaiste stanu?

Główną przeszkodą w zawieraniu umów dobrowolnych o zamianę służebności są wygórowane żądania włościan za ich przywileje. Dla przyspieszenia więc rozstrzygnięcia sprawy należy przede wszystkim usunąć lub zmniejszyć tę główną przy-

czynę jej powolnego rozwoju. To zaś da się osiągnąć jedynie na drodze prawnej, mianowicie przez wydanie szczegółowej instrukcji, określającej wysokość wynagrodzenia gruntowego za każdy rodzaj praw serwitutowych, oraz przez upoważnienie władz włościańskich do rozstrzygania każdej umowy, wniesionej przez jedną stronę. Podobna instrukcja nie jest rzeczą nową, wkrótce bowiem po uwłaszczeniu były opracowywane projekty skapitalizowania wartości serwitutów, że wspomniemy tu choćby o projekcie b. władzy centralnej do spraw włościańskich i o projekcie jednej z komisji prowincjonalnych do spraw włościańskich.

Podobna instrukcja nie byłaby dziś spóźnioną. Wszak umowy dobrowolne zamieniały służebności dopiero w 1/3 części ogółu osad włościańskich i uwolniły od nich zaledwie 10% obszaru gruntów dworskich. Pozostaje więc jeszcze do uregulowania 1/2 osad i 90% obciążonej serwitutami przestrzeni, cała zaś sprawa, utrzymana w obecnych warunkach, może być rozstrzygnięta najmnij w ciągu 40 lat.

To też naszym zdaniem, przytoczona na wstępie wiadomość o poleceniu władzom włościańskim przyspieszenia rozstrzygnięcia sprawy jest zapowiedzią pożądanego prawa o wysokości wynagrodzenia włościan za serwituty i o obowiązkowej ich zamianie.

Takie bowiem tylko prawo może dokonać oczekiwanej w stosunkach rolniczych reformy.

I. W. Rusticus.

DĄB I TRZCINA.

(MOJEMU SYNKOWI.)

Nadeszły chmury — słońce się skryło

W mgieł rozpostartych opary;

Wichry powiały, lecz przed ich siłą

Ugiąć się nie chciał dąb stary.

U pnia dębiny roślina mała,

Trzcina wyrosła powiewna,

Z podmuchem wiatru chwiała się, chwiała,

Drżąc, przeleciała, niepewna.

Orkan burz miał — dąb miał koronę

I pień strzaskany okropnie —

Trzcina się chwiejąc w tę, to w tę stronę,

Unikła śmierci roztopnie...

— „Patrz, drogi ojezu! — rzekł synek maly —

Jak groźnie burza szalała!

Jak padł straszliwie ten dąb wspaniały,

A chwiejna trzcina została.

O drogie drzewo! kwiaty i trawy

Miały tu dobre schronienie,

I chłód i wilgoć i cień łaskawy

I ciepłe słońca promienie.

Dzisiaj skwar letni i wicher i słońce

Barwy im ujmą i siły —

W tobie straciły swego obrońcę,

Wiernego druha straciły!

Cóż ci przyniosła ta śmierć ofiarna?

No! pamięć długą i imię!...

Ale ta trzcina została marna,

A ty runąłeś olbrzymie!

się być pośrednie pomiędzy szczepem etjopskim i kaukaskim, kolor skóry malajski. Oczy Krao są tak wielkie, tak czarne, pełne ognia i piękne, iż niejedna dama z białą cerą mogłaby ich jej pozazdrościć. Głowa porośnięta włosami nadzwyczaj gęstymi, bardzo czarnymi i już bardzo długimi, tak, że porost nie pozostawia najmniejszego śladu czoła. Nos stanowi małe wywyższenie, zresztą jest płaski a dziurki w nim ledwie widoczne. Dolna warga długa, policzki workowate, służą i są używane przez Krao do przetrzymywania pokarmów.

Krao posiada jeszcze inne zadziwiające właściwości, mianowicie giętkość palców u rąk i nóg we wszystkich kierunkach, tak, że nogami podnieść może przedmioty z taką łatwością jak rękami itp. Zresztą jest inteligentna, ufną i łagodną jak zwykłe dziecko. Języka swego zapomniiała prawie zupełnie. W Bangkok nauczyła się kilku wyrazów i zdań po malajsku. Tutaj bawi już od pięciu miesięcy i dosyć żyła w nauce języka angielskiego. Wygodne życie i mnóstwo zabawek, które otrzymuje od zwiedzających, przekłada nad lasy w Borneo i na zapytanie odpowiada zwykle, że nie chce wracać do domu, bo jej „nowy papa” Farini jest lepszy od dawniejszego w Laos...

Prawdopodobnie Farini wywiezie Krao jeszcze w tym roku na ląd stały i czytelnicy nasi będą może mieli sposobność oglądać tę osobliwość.

W Mentone zakończył życie niedawno, w młodym jeszcze wieku jeden z znakomitszych na polu dziejopisarskim pisarzy angielskich J. R. Green. Występował on jako historyk od niedawna, lecz pierwsze jego dzieło, opowiadające w krótkości dzieje ludu

angielskiego, wydane w roku 1876-m, dało mu świetne imię. Książka miała odbyć, jakim od czasu „Historji Anglii” Macaulaya nie mogło się poszczycić żadne dzieło historyczne. Tak samo było z następnymi jego dziełami, z których jedno traktuje o powstaniu Anglii, a drugie obszerniej opowiada jej dzieje. Wartość naukowa tych dzieł szła tu w parze z pięknością obrobienia. Zbytecznem byłoby dodawać, iż Green nie należał do historyków starej szkoły, którzy ograniczali swe zadanie na kreśleniu dziejów wojen i stosunków dyplomatycznych, lecz znaczną część swoich dzieł poświęcał rozwojowi literatury, sztuki, oświaty, handlu, przemysłu i umiejętności. Postęp ruchu religijnego śledził jako historyk z taką uwagą, jak kampanje angielskie przeciw Napoleonowi I-mu. Wiadomość o przedwczesnym zgonie tego pisarza, któremu świetny występ na polu naukowem zapowiadał znakomitą przyszłość, wywołała żal powszechny w całej Anglii.

Na zakończenie po nekrologu historyka, podamy jeszcze wzmiankę o nowem dziele historycznem p. n. „The Epoch of Reform”. Autor Justyn MacCarthy, deputowany irlandzki w izbie gmin, powszechnie ceniony i jako belletrysta i jako historyk, przedstawia tu jasno i obrazowo różne zwroty w życiu politycznem i dążeniach Anglii w tak zwanej epoce reformy, to jest w czasie od objęcia przez lorda Greya kierunka ministerstwa wigów w dniu 16-m listopada r. 1830, do śmierci Roberta Peel’a w dniu 2-m lipca r. 1850. Historia zmian i reform, jakie w tej epoce przyszły do skutku, jest dla badaczy politycznych dziejów wielką nauką, że reformy polegające na ukróceniu nadużyć z jednej, a uznaniu słusznych wymagań

z drugiej strony, są najlepszym antidotem przeciw duchowi rewolucji. Temu zdaniu autora nierzad wprawdzie zaprzeczano, w ogólności jednak jest ono zupełnie prawdziwe. Nie jest nieprawdopodobnem, iż w Anglii byłaby wybuchła rewolucja, którą zapowiadały bardzo wyraźne symptomy, gdyby jej nie zapobiegło zaprowadzenie reform, których się tak żywo dopominano, a mianowicie: słuszniejszy podział prawa głosowania, przekształcenie całego systemu wyborczego, położenie tamy przekupstwu, zniesienie dziesięcin w Irlandji, zniesienie cła od zboża, ulepszenie szkół, regulacja pracy kobiet i dzieci w fabrykach i kopalniach węgla, nadanie prawodawstwu karnemu cechy nowożytnej, zniesienie niewolnictwa w kolonjach angielskich itd. Najważniejszą zmianą tego rodzaju był sławny bil reformy z roku 1832, który jak każdy środek radykalny, wywołał u jednych przesadzone nadzieje, a u drugich zadaleko posuwające się obawy.

Słusznie twierdzi MacCarthy, iż jednym z głównych błędów teraźniejszego angielskiego systemu konstytucyjnego jest to, iż reformy rzadko bardzo zaprowadzane są tylko dlatego, iż domaganie się ich jest słusznem. Decydują tu głównie względy oportunistu lub nacisk opinji publicznej, która w Anglii jest większą potęgą niż gdziekolwiek.

Książka MacCarthyego, oprócz głębszego poglądu na przebieg reform, daje nadto znakomicie skróconą charakterystykę meżów stanu, którzy w ruchu reformatorskim brali udział, co jeszcze bardziej podnosi jej wartość.

El-ka.

Smutno dokoła, pusto dokoła.
Przed skwarem listki kwiat zmrury.
Czemuś hardego nie ugiał czoła,
Nie pokłoniłeś się burzy?

Lepiej być trzeina! Burza przewiała,
Niszczący wicher przepłynął —
Tys stał opornie — trzeina się chwiała.
Dziś ona stoi — tys zgiął.

Żle być upartym! tak bajka uczy,
Prawdy w niej dużo, o! dużo...
Gdy grom uderzy, gdy wicher zahuczy
Ja schylę czoło przed burzą...

— „O nie, mój synu! — ojciec odrzecz —
Ja się z tą bajką nie zgodzę —
W dębnie znajduję cnoty człowiecze,
W trzeinie nikczemność znachodzę.

Nie takiej synu dumie przyganiać,
Żal marny w inną zwróć stronę —
Dąb chwiać się nie chciał, by nie odstaniać
Oddanych ziół mu w obronę.

Przed burzą mógłby pochylić czoło
I żywot zachować lichy —
Ale by zwiedły trawy wokoło,
Upadły kwiatom kielichy.

Nie jest mądrością li dbać o siebie,
Drzeć na głos burzy daleki:
Czas i tak ciało w nicość pogrzebie,
Jedna zasługa trwa wieki.

Ona wieczyście żyć tylko zdolna,
Od niepamięci osłaniać:
Przed burzą przemocą runąć ci wolno,
Lecz nigdy nisko się kłaniać!

Daremnie trzeina gnie się, daremnie!
W przeznaczeń zmarnieje dobie.
Nie ten wart chwały kto żył nikczemnie,
Lecz ten co z chlubą legł w grobie!

Wytrwałość dębu nazwałś pychą,
Lecz żal ci tego olbrzyma!
Czybys tak płakał nad trzeina lichą,
Która wierności nie strzyma?

Niema w jej życiu czynu jednego.
Gdy uschnie nie doznasz straty —
Pod konarami dębu zmarłego
Sto lat chowały się kwiaty!

Po nim zostały: pamięć i chwała,
Bo dług wierności wypłacił —
Choć dąb się zwał, trzeina została,
Ale kto wygrał? kto stracił?

Po nim ból czujesz, ciszę cmentarną,
Olbrzyma ciebie zgon smuci —
Trzeina jest marną i będzie marną,
Nikt jej słów żalu nie rzuci.

Gdy przeciwności wieńcem ścięśnionym
Przez życie twoje przepłyną —
Wolę cię widzieć dębem zwalonym,
Niż tą chwiejącą się trzeina!

Kazimierz Głinski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== Główny zarząd więzień, jak zapewniają *Nowości*, wypracowuje szereg nowych postanowień, dotyczących zatrudnienia i pracy aresztantów; według nowych przepisów, więźniowie mają się zająć nie tylko przygotowaniem codziennego pożywienia, lecz także wyrabianiem bielizny, sukni, obuwia i t. p.

== Dyrektor departamentu celnego, jak donoszą *Nowości*, wydał rozporządzenie, na mocy którego osobom prywatnym wzbroniony został wstęp do biur, mający jakikolwiek interes winni zwracać się do urzędnika dyżurnego, który obowiązany będzie udzielać na piśmie żądanych wyjaśnień.

== Według otrzymanej depeszy z Freiwaldau na Szlasku austriackim, budowa drogi żelaznej z Hansdorf przez Freiwaldau do stacji Ziegenhals kolei górno-szlaskiej została już zatwierdzona. Droga ta przebiega Morawie i Szlask austriacki i pruski, oraz Góry Sudety. Wiadomość ta nieobojętna będzie dla osób udających się do Graefenberg, położonego na wysokości Sudetów o 2 wiorsty od pomienionego miasteczka szlaskiego Freiwaldau.

== W Druskiennikach, na czas sezonu kąpielowego, otworzoną została stacja telegraficzna do przyjmowania wszelkiego rodzaju depesz.

== Wczorajsze posiedzenie komitetu kanalizacyj-

nego rozpoczęło się od roztrząśnienia rezultatów ogłoszonej konkurencji na dostawę cementu. Zgłosiły się cztery firmy: dwie angielskie, jedna polska grodziecka i jedna niemiecka ze Szczecina. Najdogodniejsze warunki, obok dobrych wyników prób cementu, dała fabryka szczecińska cementu portlandzkiego i takowej ofertę przyjęto. Cała dostawa kosztować będzie rs. 38,200 i wypadnie po rs. 3 kop. 82 za 100 kilogramów. Kosztorys obliczał wydatek na cement w sumie rs. 40,000, na tej jednej przynajmniej pozycji roboty kanalizacyjne osiągnęły jakąś drobną oszczędność. Za to konkurencja na dostawę spodów kanałowych i rur upustowych wypadła wcale nie na korzyść zamierzeń kosztorysowych. Spody te i rury miały kosztować wszystkiego rs. 27,000, tymczasem najniższa cena konkurencyjna na spody i rury z piaskowca krajowego wyniosła rs. 47,000. Wysoka cena ta wpłynęła na wstrzymanie zatwierdzenia wyników konkurencji, tembardziej, iż jeden z dostawców krajowych proponował o wiele niższą sumę za spody z kamienia, a tylko pewna niejasność w jego deklaracji wpłynęła na chwilowe usunięcie jego oferty. Jednocześnie jeden z przedsiębiorców moskiewskich złożył deklarację na spody i upusty betonowe, za sumę jeszcze niższą. Wszystko to zniewoliło komitet do roztrząśnienia jeszcze raz pytania: czy owe spody i rury mogą być nietylko z kamienia i z steingutu, ale także i z betonu. Rezultat dyskusji nie wypadł pomyślnie dla betonu. Postanowiono zatrzymać kamień piaskowicę, wszakże dostawę onego tak przeprowadzić, iżby takowa wypadła taniej, niżli tego podjąć się chciała jedna z warszawskich fabryk kamieniarskich. Następnie przyjęto projekt warunków konkurencji na ułożenie przewodów rurowych od filtrów aż do kanału upustowego i projekt warunków technicznych, jakie przy układaniu rur zachować należy. Zgodzono się też na propozycję podkomitetu, aby tenże zbierał się regularnie co dwa tygodnie i zdawał sprawę z tego co się robi w dziedzinie wodociągów i kanalizacji, które jakoś ze sfery projektów i kosztorysów wyjść nie mogą i tak samo nie są widzialne dla Warszawy, jak p. Lindley syn, naczelny inżynier, nie jest widzialny dla komitetu kanalizacyjnego... Przy końcu posiedzenia wzmiankowano jeszcze o pożyczce, jaką Warszawa ma zamiar zaciągnąć za pomocą wypuszczenia obligacji na prowadzenie robót kanalizacyjnych. Są mianowicie dwa projekty: pożyczki 5-procentowej i bezprocentowej, z pewnego rodzaju premjami loteryjnymi połączonej.

== Ulica Koszyki, Wielka, Leopoldyny i inne przyległe do budującej się stacji filtrów na Koszykach, celem ułatwienia dowozu węgla i ruchu fur ładowych, zostaną zabrukowane kamieniem polnym.

== Na Dobrej przystąpiono do naprawy bruków, silnie zdezelowanych w ciągu ubiegłej zimy.

== Przez ulicę Mokotowską przeprowadzono nową linię telegraficzną, o trzech drutach, wiodącą na trakt kozienicki.

== Komisarze cyrkulowi otrzymali polecenie dokonania rewizji w posesjach, w których parkany i kraty żelazne miały być naprawione i przyprowadzone do należytego porządku; ci właściciele posesyj, którzy dotychczas reparacji nie zarządzili, pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.

== Ponowiony został rozkaz p. oberpoliemastra, nakazujący mocne i trwałe przytwierdzenie wszelkich znaków i szyldów, któreby w razie zerwania się mogły grozić jakimkolwiek niebezpieczeństwem dla przechodniów.

== Okna, balkony, bramy, szyldy sklepowe itp., winny być w jaknajkrótszym czasie oczyszczone i gdzie tego zachodzi potrzeba, odnowione.

== Doroczna wycieczka na Bielany ściągnie jak zwykle tysiące publiczności, które podążą łądem i wodą do lasku bielańskiego. Z tego powodu p. oberpoliemaister poleca służbie policyjnej dopilnować, iżby na statki nie wchodziło więcej osób nad oznaczoną liczbę, oraz aby jadący powozami, karetkami, dorożkami, kierowali się ku rogatkom marymonckim przez Nalewki, Muranów i Pokorną, a od rogatki drogą przez Marymont, Kaskadę i Rudę. Rogatki należy opłacać przy wyjeździe z miasta, z powrotem zaś zwraca się tylko uprzednio otrzymane kwity.

== Naczelnik straży ogniowej wyjechał na pewien czas do Cesarstwa, celem zakupu potrzebnych dla straży koni; obowiązki jego pełnić będzie brandmajster 4-go oddziału, kapitan Grodecki.

== W dniu dzisiejszym wieczorem w biurze drogi nadwiślańskiej pod numerem 18-ym przy ulicy Mazowieckiej odbyć się ma zebranie ogólne stowarzyszenia spożywczego urzędników zarządu tejże drogi. Zgromadzenie to, zwołane na żądanie pewnej liczby

członków, obiecuje być bardzo interesującym. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 6-iej wieczorem.

== Wychowawcy tutejszej szkoły handlowej prywatnej, pp. Jeziorański i Chwat, wysłani zostali do Lipska, w celu dalszego kształcenia się w wybranym przez się zawodzie.

== Suma rs. 134 kop. 86, pochodząca z zapisu bl. p. Jakóba Epsztejna, jest w r. b. do przyznania ubogiemu studentowi wyznania mojżeszowego, kształcącemu się na wydziale lekarskim; podania wnieść można do dnia 9-go czerwca r. b. do Rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej.

== Z literatury.

* Wyszły z druku nakładem M. Orgelbranda „Poezje” Stanisława Grudzińskiego, utalentowanego powieściopisarza i dramaturga.

* Świeżo ukazała się na półkach księgarskich, nowella Bronisława Grabowskiego, „Dom pod ementarem”.

Szwindlerstwo niemieckich kupców i przemysłowców, doprowadzające do ruiny nieopatrznych krajowców, jest tem, na którym umiejętnie, choć z wielką prostotą rozwinął autor dramatyczne opowiadanie.

Książeczka ze względu na swą tendencję zasługuje na rozpowszechnienie.

* Opuszcili prasę, nakładem T. Paprockiego, „Nowelle” Hajoty, drukowane poprzednio w czasopiśmie warszawskich, a między innymi i w naszym *Kurjerze*.

Ten ostatni wzgląd nie pozwala nam oddać zasłużonych pochwał talentowi młodej a dobrze już znanej czytelnikom naszym autorki.

* Adwokat wiedeński, dr Paweł Duniecki, wydał w Galicji broszurę p. t. „Olej skalny i wosk ziemny w Galicji”.

Sprawozdawca *Wszechświata* zowie tę pracę lichą i ostrzeżem przemysłowców, ażeby na wskazówkach pana D., bałamutnych, fałszywych, często tendencyjnie błędnych, nie polegali.

* Liczba przekładów z polskiego na czeski znowu się powiększyła.

W tych dniach wyszło w Pradze tłumaczenie znanej powieści Zacharjasiewicza „Dzieje ideału”.

Powieść ta w czeskiej szacie nosi tytuł „Model”.

Przekładu dokonał p. Jarosław Klika.

* W *Nouvelle Revue* spotykamy cenny artykuł pióra Zegera p. t. „Les slaves méridionaux”, w którym autor uderza i o nasze stosunki.

* Ukazało się w tych dniach na półkach księgarskich dzieło Kraussa p. t.: „Sagen und Märchen der Südslaven in ihrem Verhältniss zu den Sagen und Märchen der übrigen Völkergruppen”.

Publikacja ta zwróciła uwagę uczonej krytyki, a dla nas ztąd jest ważna, iż zatracą mimochodem o polskie klechdy.

== Z teatru i muzyki.

* W jutrzejszem przedstawieniu „Aidy” J. Rezkówna odtworzy tytułową partję.

Będzie to także jeden z ostatnich występów p. Zakrzewskiego, który musi wracać niebawem do teatru moskiewskiego, skupiającego na uroczystości koronacyjnej wszystkie swoje siły.

* Fundusz kasy pożyczkowej artystów teatrów warszawskich powiększony zostaje o 1,500 rs.

Suma ta pochodzi od nieznanego ofiarodawcy, który na przeprowadzenie długiej i kosztownej kuracji pożyczył 1,500 rs. jednej z artystek teatru, z warunkiem zwrotu takowych ratami miesięcznymi na rzecz wyżej wspomnianej kasy.

Obecnie kasa posiada formalny rewers artystki i z płacy jej otrzymuje raty, do uiszczenia których się zobowiązała.

* Sylfidy nasze nie będą miały sposobności czarować... nóżkami krakowskiej publiczności.

Dyrekcja teatrów sprzeciwiła się ostatecznie udzieleniu zbiorowego urlopu dla części baletu, o pozyskanie którego na szereg występów starał się teatr krakowski.

* Kompozytorem operetki „Gilette de Narbonne”, którą wystawi teatr mały, jest Józef Andran.

* Z Londynu dochodzą nas nader pomyślnie wieści o powodzeniu, jakiego doznaje tam Wł. Mierwiński.

Śpiewak nasz w „Afrykance” i w „Hugonotach” święcił prawdziwy tryumf.

* Onegdaj występowali w Lublinie z „wokalnoklamacyjno-muzykalnym koncertem” Wanda Miller-Czechowska, pp. Wł. Szymanowski, Frieman i Makowski.

Sala była przepelniona tak, iż słuchacze mieścić się musieli w drzwiach kurytarzowych.

P. Czechowska arja z „Aidy” zelektryzowała audytorjum, mazurka zaś Kratzera do słów C. Stromfelda „Skrzypki-swaty” primadonna musiała powtarzać trzykrotnie.

Równem powodzeniem cieszyli się: Frieman i p. Wl. Szymanowski, który wypowiedział znów monolog „O rozwodzie”.

Na żądanie artystyczna czwórka występuje dziś z powtórny koncertem.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące dzieła:

Grabińskiego Henryka: dwa krajobrazy „Z okolic Lwowa”; Jasińskiego Stanisława: „Po zachodzie”; Millera Karola: portret mężczyzny i portret chłopczyka; Oknińskiego Ryszarda: „portret mężczyzny”; Szyndlera Pantaleona: portret damy.

* Do salonu sztuk pięknych p. Aleksandra Krywul-ta przybyły następujące obrazy:

Horowitza L.: portret; Moniuszki Jana: „Rabunek klasztoru przez krzyżaków w XIV-ym wieku”; Dukszynskiej Emilji: „Hanna”, „Odpoczynek” i „Dzie-wczyna z okolic Lubaru”; Milicerowej Napoleono-wej: „Pływaczki” i „Mignon”; Medera E.: „Młynek Genzryk za Łucmierzem w Galicji”; Dulębianki M.: „Włoszka”; Horowitza L.: portret; Fałata Juliana: „Typy ze Żmudzi”, „Powrót z pola” i „Włoszka”; Dukszynskiej Emilji: „Hanna”; i „Odpoczynek”.

* W *Revista Italo-Americana* spotykamy krytykę utworów znanego artysty naszego, twórcy „Hamle-ta”, Wl. Czachórskiego.

* Józef Brandt spodziewany jest w tych czasach w Warszawie.

= Tramwaje na Solec.

Słyszeliśmy, iż w r. b. rozpoczęta będzie budowa kolei konnej na Solec z dworca drogi warszawsko-wiedeńskiej.

Projektowana linja dojść ma do skutku po ukoń-czeniu przeróbki linji, łączącej dworce praskie z wie-deńskim, a poprowadzona zostałaby przez aleje Jero-zolimskie i Solec do młyna parowego.

Za wiarygodność tej pogłoski odpowiedzialności jednak nie bierzemy.

= Bielany.

Do przewozu publiczności z Warszawy do Bie-lan użyte będą wszystkie parowce tutejszej administra-cji żeglugi, z wyjątkiem jednego kursującego pomię-dzy Puławami (Nowo-Aleksandrią) i Sandomierzem.

Z tego powodu kurs statku z Warszawy do Pło-cka w dniu 14-m b. m., t. j. w drugi dzień Zielonych Świątek, wstrzymany zostanie.

= Pułapka.

Na ulicy Szpitalnej, przy zbiegu z placem Bra-ckim, na chodniku, znajduje się płyta szklanna, po-krywająca piwnicę, która należy do znajdującej się tam cukierni.

W tych dniach jedna z szyb stłuczona, a dotąd nie zastąpiona inną, stała się powodem wypadku, wczor-ajszego bowiem nocy wpadła w otwór przechodząca J. P. i uległa silnemu potłuczeniu.

Kilku przechodniów sterczącą w otworze, w któ-rym zatrzymała się biodrami, wydobyło...

= Także propozycja.

W *Agricultural Record* znajdujemy szereg artyku-łów o naszych wystawach inwentarza i rolniczych. Korespondent z miejsca nadmienia, iż pomimo pięknych ras miejscowych, mamy przesad i sympat-ję do zamorskich, które z kłopotem i kosztem są sprowadzane.

Z tych względów autor artykułu proponuje, aby wychowawcy yorkhejsów i właściciele stadnin urzą-dzili agentury w Królestwie, oraz w guberniach za-chodnich dla obywateli się bez miejscowego pośre-dnictwa w tranzakcjach.

= Znów nowość.

Jakiś holender, czy włosz zakłada u nas magazyn specjalny wyprzedaży nożów do otwierania blasz-anek z sardynkami, oraz wszelkiego rodzaju konser-wów!

Wielkiej potrzebie krajowej stało się zadość...

= Tajemnicza sprawa.

Donosiliśmy przed miesiącem o zajściu między dwiema paniami z powodu zamiany brylantów praw-dziwych na fałszywe.

Poszkodowana, a zarazem pożyczająca brylanty pani **, wobec stanowczych zaprzeczeń swej przy-jaciółki, była zdecydowana oddać już sprawę na drogę sądową, gdyż nie ulegało wątpliwości, że pa-ni X. brylant zamieniła.

Skarga przygotowana przez adwokata pani ** miała być w tych dniach wniesioną.

Tymczasem wczoraj na ręce tegoż adwokata przy-słana została awizacja pocztowa na sumę 600 rs.

List, jak stwierdza stempel pocztowy, wysłany był z Wiednia i przy pieniądzech znajdowała się karteczka z krótkim objaśnieniem.

„Zalęcam pieniądze stanowiące wartość brylan-tów, proszę sprawy nie wszczynać, zamiana musi pozostać w tajemnicy, pani X. jest niewinna.”

Wobec takiego stanu rzeczy, pani **, skargę

wstrzymała, żądała jednak od pani X. wyjaśnienia.

Ta przecież sama gubi się w domysłach, nie mo-gąc pojąć, jakim sposobem ktoś dobrał się do bry-lantów schowanych w jej toalecie?

Może z czasem zagadka zostanie rozwiązana...

= Zbrodniarka.

Wspominaliśmy w dniu wczorajszym o znalezie-niu w dole wapiennym na Krochmalnej zwłok dzie-cięcia, które schowała tam własna matka, twierdząc iż niemowlę zmarło wskutek upadku na ziemię.

Sledztwo sądowo-lekarskie zaprzeczyło jednak słowom potwornej matki.

Okazało się, iż biedactwo zaduszone zostało, sprawczyni zaś zbrodni z początku wypierająca się takowej w końcu przyznała się do niej z oburzają-cym cynizmem...

Zbrodniarkę uwięziono.

= Fatalny wypadek.

Nocy wczorajszej zamieszkały przy ulicy Muranowskiej P. uczeń gimnazjum, miał pragnienie i zamierzał napić się pi-wa.

Przez omyłkę jednak wziął butelkę z terpentyną i checiwie pociągnął spory haust takowej.

Biedny chłopiec silnie zaniemógł i tylko dzięki natych-miastowej pomocy lekarskiej, niebezpieczeństwo zostało usu-nięte.

— **Wypadki.** Na Gnojnej pod nr 9, Czesław B., wcho-dząc po drabinie, spadł ze znacznej wysokości i oprócz zwi-chnięcia ręki zranił się boleśnie w głowę. — Na Muranowie Tekla M., zapalając lampę, rozlała naftę, która zapłonęła; M. gasząc ogień uległa mocnym poparzeniom obu rąk. — Na placu Teatralnym najeżdżały na siebie dwa wehikuly a mia-nowicie wóz roboczy i dorożka. Ta ostatnia została mocno uszkodzoną, powożący zaś spadł z kozła i zranił się w gło-wę.

= Zdrowie publiczne.

W Włocławku i jego okolicach zdarzają się coraz częściej wypadki szkarlatyny, ospy i chorób gar-dlanych.

Szczególnie rozwieliżmożniła się ospa.

Zapobiegając szerzeniu się tej choroby, władza miejscowa poczyniła ogłoszenia na rogach ulic, iż wszyscy lekarze i felczyrzy szczepią ospę bezpłatnie.

Oby to uprzysiężenie środków zaradczych było przez mieszkańców należycie zużytkowane.

Wszak najwięcej wypadków pochodzi z braku za-szczepionej ospy, co winno być dostatecznym dla o-gółu argumentem i przestroga.

= Z Łęczycy.

Istniejące w Łęczycy prywatne progimnazjum męskie chyli się ku upadkowi i zamknięte zostanie z końcem bieżącego roku szkolnego.

Na czele progimnazjum stał p. Witanowski, kan-dydat nauk filologicznych uniwersytetu petersbur-skiego, powołany obecnie na inspektora osad rol-nych w Studzińcu.

Do upadku szkoły przyczynił się głównie brak o-pieki obywatelskiej, gdyż szkoła tutejsza nie posia-dała wcale komitetu nadzorczo-opiekunczego, jakie istnieją np. przy szkołach w Kole, Koninie i Siera-dzu.

= Chór amatorski.

W Suwałkach zorganizował się chór amatorski, w skład którego wchodzi 40-tu śpiewaków i śpiewa-czek.

Chór ten, jak donosi *Echo tamż.*, śpiewa w dnie u-roczyste w kościele w czasie nabożeństwa.

= Jarmark.

W Berdyczowie ukończył się w tych dniach jar-mark, nie cieszący się jednak wielkiem powo-dzeniem.

Na targ przywiedziono wprawdzie około 3,000 sztuk koni, lecz nabywców, mimo cen niskich, bra-ko zupełnie.

Ogółem sprzedano zaledwie około 800 koni.

Ze świata.

× „Minister Florjan Ziemiałkowski” — pod tym ty-tułem ukazała się w Krakowie, nakładem księgarni K. Bartoszewicza, broszura napisana z okoliczności dziesięciolecia ministerstwa br. Ziemiałkowskiego.

× Helena Modrzejewska, jak donoszą dzienniki amerykańskie, wystąpić ma w dniu dzisiejszym w Chi-cago i zabawić tam przez cały sezon wiosenny.

× „Mémoires de M-me Junot”. W książce pod po-mienionym tytułem w tych dniach wydanej znajdujemy ciekawe szczegóły z pobytu Napoleona I-go w Warsza-wie w czasie drogi do Rosji.

× Omnia vanitas. Miljonowy niegdyś Stroussberg żyje obecnie z dziennikarstwa, pisując korespondencje do gazet amerykańskich. Rodzona jego siostra utrzy-muje mleczarnię w... Warszawie.

× P. Salamonsky urządził w Moskwie koncert z or-kiestry chłopskiej, którą stanowią włościanie z gubernji włodzimierskiej, grywający na instrumentach własnego wyrobu.

× **Nieszczęście!** W Berlinie zapowiedziano meeting kieprów. Czyżby dyskutowano o fałszowaniu wina i no-wych w tym zakresie wynalazkach?

× **Znakomity skrzypek** Wilhelmj zamierza przebu-dować willę swoją w Biebirich i utworzyć w niej kon-servatorium, w którym zarazem stanie sala koncertowa, odpowiadająca wszelkim warunkom akustyki.

× **Jakiś francuz** wynalazł sposób przechowywania naturalnych kwiatów przez całe miesiące... Drżyjcie właścicielki sztucznych!

× **Włoska izba prawodawcza** przygotowała pro-jekt przypuszczenia kobiet do głosowania w wyborach do władz prowincjonalnych, honorowych. Kwalifikację stanowić będzie 21 lat skończonych i tytuł własności nieruchomości, od której oznaczone *quantum* podatków elektorka opłaca.

× **Kolej żelazna w Afryce.** Dzienniki francuskie donoszą, iż zasłużony podróżnik Soleillet wyjednał od króla Menelicka pozwolenie na przeprowadzenie linji kolei między Szoa i Obokiem.

× **Naczelnik plemienia indjan** północno-amerykań-skich, zwanego Cherokees, William Roos, otrzymał nie-dawno w jednym z uniwersytetów Unji stopień doktora filozofji. Dzienniki nowo-jorskie przedstawiają go jako człowieka bardzo inteligentnego, wykształconego i wy-mownego. Plemię Cherokees, liczące obecnie około 21,000 głów, posiada już wybornie zagospodarowane stałe osady rolnicze; znajduje się wśród niego zaledwie 21 ludzi żyjących dawnym indjan trybem wyłącznie tylko z myślistwa i rybołówstwa. W osadach Cher-okeesów utrzymywanych jest 107 szkół, dwa seminarja dla dorosłej młodzieży obojej płci, oraz zakład dla sierot!

× **W Indjach** utworzyło się towarzystwo, mające na celu wytepienie zjadliwych węzów. Donosząc o tem, za-znacza *Revue Scientifique*, iż od roku 1870-go zmarło tam przeszło 200,000 ludzi w skutek ukąszenia gadzin.

× **W Rochester**, w Ameryce, zawalił się most pod pociągami. Zginęło 138 osób, a w tej liczbie Józefa Strupczewska z Chicago.

× **Ludwik Barnay** otrzymał odznaczenie, które do-tąd spotkało jednego tylko Edwina Booth. Na pamiątkę jego gościnnych występów w New-Yorku wybito medal pamiątkowy.

× „**New-York Herald**” zawiadamia, iż Piotr Sie-bels, menonita z pod Warszawy, osiedlony w Ameryce, zmarł tam w tych dniach, mając lat 107. Zostawił on 10-ro dzieci, 68-iu wnuków, 63-ch prawnuków i 30-tu pra-prawnuków, razem kolonję złożoną ze 171 dusz... To się nazywa nie zasypiać sprawy!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Pani Marji K.** — Rzecz kwalifikuje się tylko do ogłoszeń płatnych — w tekście redakcyjnym żadną miarą miejsca znaleźć nie może.

— **Pani P. G.** — Wszystkie kwadraty zajęte.

— **Heljotropowi.** — ?

— **Panu Działoszy.** — Napis, o którym sz. pan wspo-mina, jest masoński. Widoczne to z mistycznego tonu i ducha pomysłu. Grobowiec pewno się znajduje *extra muros*, a przynajmniej tak być powinno. Co do lwa, ten w alchemji uważany był za symbol czystości prze-tworu, z kąd wynikało, iż późniejsi producenci wszelkich wyrobów, z chemją związek mających, kładli lwa na szyldach swoich. Więcej w tym przedmiocie szczegó-łów znajduje się u Wrighta: „*History of culture*”, tak-że u Maciejowskiego „*Polska pod względem obyczajów do połowy XVII-go wieku*”.

— **Emerytowi.** — Niech sz. pan dobrodziej nie zrzę-dzi... Ogród saski, zdaniem naszym, utrzymywany jest obecnie wzorowo.

— **Próbującemu.** — Jeżeli wierszyk nadesłany jest rzeczywiście „pierwszym” pańskim utworem, to jest lepszy od wielu pierwszych prób pióra, jakie nam się czytać zdarzyło. Temu jednak, kto po raz pierwszy pióra próbuje tak daleko do drukowanego występu, jak zaczynającemu grać ćwiczenia pięciopalcowe do kon-certu!

— **Panu W. C.** — Z uwag nadesłanych skorzystaliśmy. O podanie szczegółów wiadomej konkurencji prosimy.

— **Panu S. P.** — „Nie wesole” to prawda, ale i do umieszczenia niemożliwe...

— **Panu L. D. B. z oszmiańskiego.** — Żądanych szczegółów lokalnych dotąd napróżno w różnych książ-kach i przewodnikach szukaliśmy. Gdyby się znalazły, doniesiemy.

— **Pani R. Młd.** — Kwestji jako zbyt ważnej, nie-podobna lekko traktować. Zajmiemy się jej zbadaniem, jeżeli źródło złego rzeczywiście leży w systemie, który pani uważa za niewłaściwy, nieomieszkamy tego wy-tnąć.

— **Panu W. Z. z Popowa.** — Dość mamy polemik prozą!

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na kościół w Kuraku.

A. F. kop. 30.

Na kasy pożyczkowe dla rzemieślników.

Franciszek R. rs. 5.

Dla chorej francuzki

M. F. Diugo rs. 2.

Na pogorzalców z ulicy Łuckiej.

M. F. Diugo rs. 2.

— Uczniowie gimnazjum IV-go klasy 4-ej rs. 1 kop. 30 dla pogorzalców ulicy Łuckiej i rs. 2 na pomnik Mickiewicza.

Na pomnik Mickiewicza.

Od kilku mieszkańców Brześcia litewskiego rs. 25 przysyłanych pierwotnie w innym celu.

— W dniu dzisiejszym, jako w drugim dniu wyciągnięcia 4-ej klasy 140 loterii klasycznej, główniejsze wygrane wyszły jak następuje: nr 4181 wygrał rs. 10000 u kolektora Rosenblata w Lublinie, nr 21410 rs. 5000 u kolektora Gezundheita w Warszawie, nr. 3221 rs. 1000 u kolektora Elechnowicza w Łowiczu, nr 19492 rs. 600 u kolektora Kaczengolda w Bendzinie, nr 21305 rs. 600 u kolektora Sochaczewskiego w Warszawie, nra 10942, 15682, 10224, 11858, 19600, 16794, 20003, 8040, 19006, 20785, 23420, 20543 po rs. 300.

— W sobotę, dnia 5-go b. m., o godzinie 8 ej wieczorem, w kościele św. Józefa Oblubieńca (karmelitów) na Krakowskim-Przedmieściu, pobłogosławiony został przez Jks. Z. Chelmieckiego w asystencji Jks. Niewiarowskiego i Lipińskiego, związek małżeński zawarty pomiędzy panną Józefą K. awczyńską córką Michaliny z Michaux, obywatelki m. Warszawy, a panem Emilem Kuzel, kupcem. Po dopełnionym obrzędzie liczne grono przyjaciół podejmowane było z całą gościnnością w domu matki panny młodej.

Szczęść Boże tak dobranej parze!

—1704—

Nekrologia

† S. p. Feliks **Sadowski**, b. urzędnik, przeżywszy lat 31, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 9 maja r. b. przeniósł się do wieczności. Stroskani: żona, rodzice i bracia zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 11 b. m., w piątek, o godzinie 5-ej po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

† S. p. Joanna z Zielenków **Łuszczewska**, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dobach swoich Żelazna, w powiecie skierniewickim, przeżywszy lat 48, w dniu 9 maja życie zakończyła. W głębokim smutku pozostały mąż wraz z córkami i bratem zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek, d. 11 b. m., o go. 6-ej po poł., do kościoła parafialnego w Żelaznej, oraz na pogrzeb w sobotę, dnia 12 b. m., o godzinie 12-ej w południe odbyć się mający.

† Dnia 11 b. m., w piątek, jako w szesnastą rocznicę śmierci s. p. Tomasza **Mizgalskiego**, urzędnika b. komisji skarbu, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy jego w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 9-ej zrana, na które pozostała żona zaprasza przyjaciół i życzliwych.

† Dnia 11 b. m., w piątek, odprowadzone będzie żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Ludwika z Mireckich **Mireckiej**, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy, na które pozostałe córki zapraszają.

† W piątek, dnia 11 maja, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Antoniego odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Józefa **Bystrzyckiego**, doktora medycyny, na które pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych.

† Za duszę s. p. Jana **Junczysa**, emeryta, zmarłego 4 maja r. b. w m. Lublinie, w 92 roku życia, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, w oktawę śmierci, to jest w dniu 11 maja r. b., w piątek, o godzinie 10-ej zrana, na które syn zaprasza wszystkich życzliwych.

† W dniu 12 b. m., w sobotę, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, za duszę s. p. Józefa z Kostelskich i Stanisława **Skorupskich**, na które pozostała synowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Za duszę s. p. Michaliny **Stankiewiczówny** odbędzie się w kościele św. Aleksandra, w trzecią rocznicę jej śmierci, w piątek, dnia 11 maja, o godzinie 10-ej zrana, żałobne nabożeństwo, na które wuj z rodziną zaprasza krewnych i przyjaciół.

† W dniu 11 b. m., w piątek, o godzinie 9-ej zrana, w kościele powązkowskim odprowadzone zostaną dwie msze św. za duszę s. p. Dyonizego **Cichockiego** i familji, a to z legatu przez niegdy Dyonizego Cichockiego uczynionego; o czym nadzór ementarsza interesowanych zawiadamia. —451
† Składając najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy w dniu 6 maja r. b. raczyli towarzyszyć smutnemu obrzędowi pogrzebania zwłok ukochanej córki naszej s. p. Anny **Zantman**, oraz tym, którzy zwłoki jej na własnych barkach na miejsce wiecznego spoczynku ponieśli, zapraszamy ich zarazem na żałobne nabożeństwo za spokój jej

duszy w dniu 11 b. m., jutro, w piątek, w kościele świętego Krzyża, o godzinie 11-ej zrana, odprowadzić się mające.

—1696—

Małżonkowie Zantman.

† Pozostała w nientulonym żalu wdowa po s. p. Napoleonie **Nowińskim** składa serdeczne podziękowanie wszystkim znajomym, przyjaciołom i kolegom s. p. męża, którzy raczyli odprowadzić zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku.

—1706—

Z Cesarstwa.

Petersburg 8-go maja.—W tych dniach ministrowi dworu hr. Woroncowski - Daszkowski i prezesowi komisji koronacyjnej, tajemni radcy Rychterowi przedstawiali się specjaliści korespondencji gazet zagranicznych. Ze względu na znaczną ich liczbę minister dworu uznał za możliwe zwiększyć liczbę miejsc przeznaczonych dla przedstawicieli prasy, a komisja koronacyjna zamówiła dla nich jeszcze dodatkowo dwadzieścia znaczków koronacyjnych.

Petersburg 8-go maja.—Do Odessy przybył w przejeździe do Moskwy przedstawiciel Rzeczypospolitej Chili, udający się tam na uroczystości koronacyjne.

Petersburg 8-go maja.—*Russkij Kurjer* donosi, że z powodu szczególnych względów i nowych okoliczności ma być przeprowadzonym nowe śledztwo w sprawie b. gubernatora kazańskiego Skariatyna, oskarżonego o nadużycie władzy i pastwienie się nad miejscowymi tatarami. Zaś *Moskowskija wiadomości* słyszały nawet o umorzeniu sprawy.

Moskwa 8-go maja.—W *Moskowskich wiadomościach* czytamy: „Słyszeliśmy o niedawno powziętem postanowieniu, zalecającem przeprowadzenie śledztwa o majątkach obywatelskich w kraju północno - zachodnim, które po powstaniu w r. 1863 zakwalifikowane były do obowiązkowej sprzedaży w oznaczonym terminie osobom rosyjskiego pochodzenia, a dla obejścia rzeczonych prawa fikcyjnie tylko sprzedane zostały roslanom, istotnie zaś pozostały w posiadaniu i władaniu poprzednich obywateli. Większa część tych posiadaczy zamieszkuje nawet te majątki i gospodaruje w imieniu fikcyjnych dzierżawców. Po zebraniu wiadomości o takich majątkach mówią że na zasadzie prawa zostaną skonfiskowane na rzecz skarbu i przez skarb już sprzedawane, ale nie fikcyjnie, lecz w rzeczywistości osobom pochodzenia rosyjskiego z pewnemi dla nabywców ulgami.”

Moskwa 8-go maja.—Za gazetą *Sybir* powtarzają *Moskowskija wiadomości*, że według rachunków na drodze uralskiej w r. 1881 emigrowało z gubernij nadwolskich 4955 ludzi a w r. 1882-ym osób 5708. Do jakiej klasy ludności należeć mogli ci wychodźcy udający się na Syberję, gazeta nie wyjaśnia.

Petersburg 7-go maja.—„Społeczeństwo rosyjskie rozczarowało się co do bułgarów.” Od tych słów rozpoczynając artykuł p. t. *Sprawa bułgarska i interesy rosyjskie we Wschodniej Rumelji*, pisze dalej *Nowoje wremja*: „Winni temu po części są naturalnie sami bułgarowie, którzy przy każdej dogodnej sposobności z opłakaną konsekwencją manifestują narodowy swój nietakt w stosunku do Rosji i roslan. Ostatnie zgromadzenie narodowe w Sofji dostarcza niemało dowodów tej smutnej prawdy. Zdaje się, że nawet obecność reprezentantów południowo-bułgarskich na koronacji w Moskwie nie jest jeszcze dodatkiem ostatecznej decyzji. Rządca Wschodniej Rumelji, stworzonej rosyjskim orężem i wykupionej z więzów tureckiego jarzma potokami krwi rosyjskiej i milionami rubli, wszelkimi sposobami nciska roslan powołanych na służbę do Wschodniej Rumelji. Wszystkie jego starania i usiłowania zwrócone są do tego, aby stopniowo usuwać z wojska, administracji i sądu roslan, zastąpić ich urzędnikami francuskimi lub austriackimi.”

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego”.

Łódź 9-go maja.—Prezydent izby deputowanych dr Smolka otrzymał na jutro wezwanie do cesarza, celem zdania temuz sprawy z tegorocznych wyników sesji rady państwa. W Kole polskiem referował onegdaj dr Grocholski o wyniku posłuchania, jakie miała deputacja Kola u ministra handlu barona Pino w sprawie przeniesienia do Galicji siedziby głównych zarządów kolei galicyjskich. Kolo zobowiązało się do utrzymania tajemnicy. Tyle wszakże jest rzeczą pewną, że odpowiedź ministra wypadła w duchu przychylnym.

Budapeszt 8-go maja.—Spanga i Berecz przeczą wytrwale udziału w zamordowaniu Majlatha.

Berlin 8-go maja.—Odrzucenie ustawy o podwyższeniu cel od drzewa przez parlament niemiecki nastąpiło większością 177 głosów przeciw 150.

Berlin 8-go maja.—Rząd jest mocno przygnębiony wczorajszem głosowaniem parlamentu, które unie-

możliło rychłą uchwałę budżetu. Post czyni uwagę, że wątpliwem jest, czy od parlamentu o większości tak niekarnej, można spodziewać się załatwienia wielkich reform socjalnych; wszakże rozwiązanie parlamentu sprawiłoby tylko nieciechę postępowcom, którzy wzdychają do powtórzenia się epoki konfliktu, pragnąc wszystko w Niemczech sprowadzić ad absurdum.

Paryż 8-go maja.—Rada ministrów przyjęła projekt ministra wojny o artylerji fortecznej. P. Waddington udaje się dzisiaj w podróż do Moskwy.

Paryż 8-go maja.—Rząd odjął placę czterem duchownym w departamencie Meurthe, innym wypłatę zawiesił.

Paryż 6-go maja.—Przy dzisiejszych wyborach do izby deputowanego w 16-ym okręgu paryskim „nieprzejednany” Bouteiller otrzymał 2,587 głosów, konserwatysta Calla 2309, radykalista Thuille 2299 głosów. Nastąpi wybór powtórny.

Kotar 7-go maja.—W towarzystwie korwety rosyjskiej „Dzigitje” przybył tu dzisiaj po południu na pokładzie rosyjskiego okrętu wojennego: „Afryka” książę Aleksander bułgarski. Przyjeżdż on został przez adjutanta księcia Mikołaja, Petrowicza, wraz z swą. Jutro zrana odjeżdża książę do Cetynji.

Serajewo 8-go maja.—Minister skarbu, Kallay, jest tu oczekiwany w drugiej połowie maja.

Konstantynopol 8-go maja.—Lord Dufferin przybył tu dzisiaj z Kairu.

Konstantynopol 7-go maja.—Mocarstwa zgodziły się na opodatkowanie cudzoziemców, zamieszkających w Turcji.

Aleksandria 7-go maja.—W. Porta odradza kedywowi podróży do Londynu.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego”.

Wiedeń 10-go maja.

Dzisiejszy *Tagblatt* podaje wiadomość, jakoby książę Adam Śapieha wkrótce miał zostać namiestnikiem Galicji.

Wiedeń 10-go maja.

Juljan Klaczko wyjeżdża do Paryża w sprawie kolei serbskich. Podróż ta zostaje w związku z pomyslnem zakończeniem prac *conférence à quatre*.

Wiedeń 10-go maja.

Sejm galicyjski ma zgromadzić się we wrześniu, rada państwa w październiku.

Budapeszt 10-go maja.

Proces w sprawie zamordowania Estery Solimossy rozpocznie się dnia 4-go czerwca.

Berlin 10-go maja.

Parlament żąda, aby nowy projekt o kasach zabezpieczenia dla niezdolnych do pracy robotników wykluczył pomoc państwa, którą większość parlamentu uważa za niewłaściwą. Na tej zasadzie opartą też została rezolucja Hertlinga, wniesiona w komisji i przyjęta wczoraj przez parlament.

Paryż 10-go maja.

Prezes komisji budżetowej Sadi Carnot otworzył posiedzenia takowej mową, w której wykazał konieczność wielkich oszczędności i surowej kontroli nad wszelkiem obciążeniem kredytu państwowego w przyszłości; celem dalszego prowadzenia rozpoczętych wielkich robót publicznych potrzeba będzie zwrócić się o pomoc do prywatnego przemysłu.

Paryż 10-go maja.

Minister marynarki oświadczył w komisji, że rozkazy odpłynięcia eskadry francuskiej do Tonkinu zostały wydane. Rezydent francuski zawezwie króla Tuduka do uznania protektoratu Francji, która zagwarantuje mu całość terytorjum.

Paryż 10-go maja.

Cztery tysiące anamitów czy chińczyków zaatakowało stolicę Tonkinu, Hanoi. Żaloga francuska odparła ich. Szczegółów dotąd brak.

Rzym 10-go maja.

Prezydent gabinetu Depretis w odpowiedzi na interpelację mówił: Poza agitacją irredentystów za odebraniem Tryestu i Trydentu kryje się inna, w szkodliwą i niebezpieczną wojnę mogącą wplątać Włochy awantura. Rząd karze z pełną samowiedzą dobrze spełnianego obowiązku fantazje tego rodzaju.

Londyn 10-go maja.

W procesie dublińskim Tymoteusz Kelly skazany został na śmierć.

Petersburg 10-go maja.

Senatorowie, mający wejść w skład departamentu który zasiadać będzie w Moskwie, wyjadą ztąd w końcu bieżącego tygodnia. Od początku maja sprawy 1-go departamentu senatu rozstrzygane będą w Moskwie, gdzie również podczas koronacji drukować się mają Najwyższe Manifesty, ukazy i rozporządzenia, zbiory praw i *Senackie wiadomości*.

Petersburg 10-go maja.

Począwszy od dnia 8-go maja wojska wolne go oddziału gwardji poczęły codziennie odjeżdżać do Moskwy. Wszystkich wojskowych pociągów będzie 28.

Petersburg 10-go maja.

Na drogach południowo-zachodnich rozpocznie się sposobem próby przewóz robotników na warunkach uprzywilejowanych. Próba trwać ma po dzień 15-ty listopada.

Petersburg 10-go maja.

W Aleksandrowsku wylew Dniepru zatopił przystań.

Petersburg 10-go maja.

Droga żelazna łożowo-sewastopolska przestała przyjmować ładunki do ekspedjowania.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 10-go maja godz. 2 m. 30 po południu

Bilety banku rosyjskiego w trans- akcjach natychmiastowych	201.80
Bilety banku rosyjskiego na dosta- wę w końcu miesiąca	202.20
Weksle na Warszawę kr.	201.40
Wschodnia pożyczka II-jej emisji	58.10
Akcie kredytowe	525.—
Żyto w towarze gotowym	146.—
Żyto na dostawę	150.—
Usposobienie słabe.	

GIEŁDA.

Dnia 10-go maja 1883-go roku.

Nie zmieniło się jeszcze niekorzystne dla rubli usposobienie w Berlinie — jakkolwiek nie jest ono wyjątkiem dla waluty rosyjskiej, lecz ogólnie dla wszelkich interesów niechętnym.

Depesze szacunkowe z dzisiejszych zebrań przedgiel-dowych donoszą raczej o złym stanie rzeczy. Przyniosły one cyfrę 202.50 m. za 100 rs. na koniec miesiąca, jako żdaną, przy usposobieniu słabem.

Rozumie się giełda warszawska podwyższyła w odpowiednim stosunku kursa walut obcych, a jeżeli w niektórych razach w ciągu trwania zebrań giełdowego objawiło się obniżenie ceny w porównaniu z kursem początkowym, to pochodziło to z chwilowej przewagi podaży nad popytem.

Za weksle długoterminowe na Berlin płacono z początku kursu wczoraj żądany 49.47 1/2, później jednak zbrakło oddawców po tej cenie i płać musiano 49.50, a nawet 49.52 1/2, przy żądaniach 49.57 1/2, — o 10 kop. podwyższonych.

Krótkoterminowe w większej podaży płacono z początku 49.42 1/2, — o 7 1/2 kop. drożej niż wczoraj przy zamknięciu giełdy, później straciły cokolwiek na cenie. Kurs ich doszedł do 49.37 1/2, przy żądaniu 49.47 1/2, również o 10 kop. wyższem niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie za długoterminowe płacono 49.45 i 49.40, za krótkoterminowe zaś 49.25, później 49.30 i 49.35.

Na Londyn 10.03 i 10.02 za długoterminowe płacono, za krótkoterminowe zaś drożej 10.04 i 10.04 1/2, przy żądaniu 10.06 1/2, — o 3 do 3 1/2 kop. wyższem.

Na Paryż za krótkoterminowe płacono 40.15 — o 10 kop. wyżej, żądano zaś znacznie drożej niż wczoraj, gdyż 40.22 1/2, za 100 fr.

Na Wiedeń bez obrotów, przy żądaniu o 10 kop. na 100 fl. podwyższonem do 84.45.

Listy likwidacyjne, szczególnie większe, ciągle się w cenie podnoszą. Płacono dziś za nie kurs wczoraj żądany, 88, przy żądaniu o 15 kop. wyższem. Mniejsze bez zmiany 87.70 w żądaniu, płacone 87.50.

Pożyczka wschodnia bez obrotu, żądanie bezzmienne 92 rs.

Listy zastawne ziemskie drożej. Żądano za serję I-ą lit. A i B. — 100.20, za małe — 100.10, bez obrotu. Serji II-jej wcale nie dotykano. Serji III-jej w żądaniu 100.05, płacone 99.95.

Miejskie w większym obrocie. Za serję I-szą żądają

95.70, za II-gą — 93.70, za III-cią — 93.50, za IV-tą — 92.85.

Kupić zdołano serji I-szej po 95.50, III-jej po 93.40 i 93.25, serji IV-jej po 92.70.

Akcie bez obrotów. Ceny ofiarowywane bardzo wysokie. Oddawców brak.

Godzina 12 1/2. Usposobienie słabsze. Po notowaniach, przy końcu zebrania, po zaspokojeniu potrzeb nabywców, podaż przeważała. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.50 płacono jednak.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 10-go maja 1883-go roku.

Dowóz ciągle niezbyt obfity. Handlarze i speculanci z Kałuszyna oraz włościanie z okolic Warszawy dowieźli pszenicy 220 korey, żyta 120, owsa 50 korey.

Ruch na targu dosyć znaczny. Sprzedawano szybko, po cenach wysokich.

Za pszenicę płacono 9 rs., a wyborową drożej nawet sprzedać zdołano.

Żyto po 5 rs. 70 kop. kupowali młynarze. Wyborowe w drobnych partjach osiągało do 6 rs. za korzec.

Owies bez zmiany rs. 4 do 4 rs. 20 kop. sprzedawano.

Dowóz siana i słomy mały.

Ceny za słomę pozostają bez zmiany 30 do 35 kop. za pud.

Siano trzyma się wysokiego poziomu cen. Bardzo dobre na paszę kupowano chętnie po 75 kop. za pud.

Na prowincji siana brak wielki i jak nas zapewniali przybywający z rozmaitych okolic, ceny i tam są bardzo wysokie.

J. Wł.

WYKAZ DEPEsz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 9-ym maja roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

D. Waissblatt, — Róg Ujazdowskiej i Pięknej. Straszynskiemu, — Grodziński. — Roberts, 2 Marszałkowska. — Jan Pawłowski, ulica Jerozolimska 13, — Naczelnik transportu wojska, pułkownik Bartolomej, — Hoża 10, Ostrowski.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI: Dziś: „Pan Twardowski”. Jutro: „Aida” (występ p. Reszkówny, abonament lit. A, nr 2). — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Helena de la Seiglière”. Jutro: „Syn Giboyera”. — MAŁY: Dziś: „Żołnierz królowej Madagaskaru”. Jutro: „Żołnierz królowej Madagaskaru”.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 6 cali 7.

— **Instytut dra Kadlera** przyjmuje chorych z chorobami **sekretnymi (wener)** i **skórnymi**, na stałe pomieszczenie i przychodnię, od godziny 10—12 i od 4—6. Krakowskie-Przedmieście nr 38. —92—

— **Dr Grodzki** leczy **choroby sekretnie** oraz **niemoc** wskutek takowych. Złota 5. (1655)

— **Doktor Mieczkowski**, lek. zdrojowy, ordynuje w Ciechocinku w czasie sezonu. Tegoż: **Ciechocinek p. w. leczniczym**, w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. —1319—

— **Krowianka świeża**, z cieląt zbierana, czyli limfa do szczepienia ospy. Cena igielnika rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20. W aptekach **L. Ziemińskiego w Warszawie, ulica Marszałkowska i Świętokrzyska**. —1451—

Prawdziwa Salsaparyla Colbert

leczy wszelkie wyrzuty z ostrości i nieczystości krwi pochodzące. Należy unikać fałszerstw i naśladownictwa i dla tego wymagać podpisu czerwonym atramentem **J. Plateau**, na każdej etykietce. Dla pewności najlepiej kupować u pp. Lilpopy, Mrozowskiego, Spiessa i syna i Zeuschnera. (47)

Magazyn Juljana Penkali,

ulica Senatorska nr 6, poleca wybór najpiękniejszych **Parasolek** francuskich i **Parasoli** angielskich. Sprzedaje hurtowo i detalicznie po cenach umiarkowanych stałych. —316—

Wszelkie Olejy, Oleje, Tłuszcze

do potrzeb fabrycznych, poleca

Skład Hurtowy

GUSTAW NOSEK i Spółka

w Warszawie, kantor, Nowogrodzka nr 19. (424)

— **Wapno w bryłach i lasowane, Kamień Wapienny, Cement, Gips, Glinę i Cegłę ogniotrwałą, Dreny** poleca

Skład materiałów budowlanych Józefa Bandurskiego i S-ki,
Okopowa 10, wprost Grzybowskiej,
jak również —1442—

Węgiel kamienny.
Połączenie TELEFONEM.

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA nr 7** (Dom Towarzyst. lekarsk.). Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od 9—10. **Tomaszewicz Anna**, chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od 9—10. **Dobroski K.**, chor. wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani, Laryngoskopia). Codziennie (z wyj. niedziel i świąt).

Od 9—10. **Kobyliński F.**, chor. szcęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.

Od 10—11. **Mayzel W.**, asystent uniwersytetu, choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od 10 1/2—11 1/2. **Belke Teofil**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od 11—12. **Bauereritz Adam**, choroby nerwowe, leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od 11 1/2—12 1/2. **Kosrowski W.**, choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od 12 1/2—1 1/2. **Rucker A.**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od 1—2. **Erlich Jan**, choroby właściwe kobietom. Wtorki, czwartki, soboty i niedziele.

Od 1—2. **Thieme A.**, choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.

Od 2—3. **Filipowicz K.**, choroby wewnętrzne. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od 2—3. **Kramsztyk Zygmunt**, choroby oczu. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od 2 1/2—3 1/2. **Perkowski S.**, lekarz ord. szpit. Ujazdowsk. choroby weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie.

Od 3—4. **Brzeziński J.**, chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Poniedziałki, środy i piątki.

Od 3 1/2—4 1/2. **Gutwein J.**, choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od 4—5. **Benni K.**, chor. uszu. W poniedziałki, środy i piątki.

Oplata za poradę kop. 40. Zupelnie niezamożni otrzymywać mogą bilety bezpłatne od lekarzy lecznicy. —12—

Szpital ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala, chorym przychodzącym, udzielają rady:

Codziennie od godziny 10-tej do 11-tej rano

w chorobach wewnętrznych:

Dr Jan Lieben,

Dr Aleksander Wolff.

W chorobach chirurgicznych:

Dr Władysław Stankiewicz.

W poniedziałki zaś i piątki:

w chorobach organów moczopłciowych.

Wielki Skład Mebli JANA OLSZTYŃSKIEGO

Nr 37. Nowy-Swiat Nr 37.

zaopatrzony w wielki wybór różnych

mebli do salonów, buduarów, pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów i t. p.

Garnitury gotowe wysłane i pokryte,

garnitury używane. Skład ten mebli

wynajmuje i zamienia, urządza całe a-

partamenty, przyjmuje obstalunki na

roboty stolarskie, tapicerskie i dekora-

cyjne i wykonywa takowe trwale i gu-

stownie. —1427—

Ceny umiarkowane.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Roskosznemu kwiatowi.

W żądanej odpowiedzi na anonim zwrócić tylko mogą uwagę, że drogą anonimową do żadnego poważniejszego rezultatu dojść niepodobna.

A zatem...

—1698—

K. L.

Teatr Eldorado.

W dniu 12-m Maja r. b. nastąpi otwarcie
Ogrodu i letniej sceny,

która zaopatrzoną została w zupełnie nowe dekoracje i maszynę. Dyrekcja rozpoczynając przedstawia ją nowym repertuarem, przy pomocy świeżych specjalnych sił. — ma nadzieję zadowolić wszelkie wymagania Szanownej Publiczności.

Występ wszystkich artystów.

Bliższe szczegóły
w afiszach i programach. 1357

Dwór obszerny.

bardzo ładnie położony, w dużym angielskim ogrodzie (parku), jest z meblami na 6-8 lat do wynajęcia. Okolica nader zdrowa, oddalenie od kolei i Lwowa o 2 godziny, w pobliżności 3 miasteczka, gdzie drób, mięso i t. p. artykuły można dostać. Ogrodnik we dworze dostarczać będzie podług umowy wszelkiej jarzyny. Stajnia na 8 koni, mleka zaś i nabiału dostać można we dworze. Dwór zająć można od 1-go Lipca t. r. Bliższych szczegółów udzieli biuro wywiadowcze p. Julji Witoszyńskiej we Lwowie, rynek 1. 28. 1353

Ważna Wiadomość!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania dom z ogrodem owocowym i warzywnym, pod bardzo korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Łuckiej № 4 nowy, 1149 hyp. wiadomość u właściciela. 1760

MEBLE!!! po rs. 110 garnitury gustownie kryte, po rs. 27 szeslongi w skórę, sofy, otomany, stoły, biurka, łóżka, tualety, umywalnie i t. p. Ul. Marszałkowska № 32. — L. Brenert. 1231

FABRYKA i MAGAZYN

Wyrobow Złotych i Brylantowych
Wacława Grodzickiego,

51, Krakowskie - Przedmieście 51,
vis-à-vis gmachu Dobroczyńności
w Warszawie.
poleca wielki wybór Pierścieni i Biżuterji.
Ceny przystępne. 1236

Letnie Mieszkanie

za rs. 150. Cały dom: 2 pokoje, kuchnia, spiżarnia, stajnia, ogród owocowy. Wiorsta od miasta Błonia w Chruslinie, parafja Rokitno. Wiadomość u Kacpra Jankowskiego w Błoni; bliższa wiadomość u zegarmistrza p. Grabau wprost Kopernika. 1769

DOM.

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania dom, bez pośrednictwa osób trzecich, piętrowy, z dwoma frontami, nowy, murowany, w bardzo dobrym punkcie, przy nowo-budującej się kolei Iwangorodzko-Dąbrowskiej w Radomiu, życzący takowy nabyć zgłosić się raczą pod adresem: Józef Rzewuski ślusarz w Radomiu. 1773

**Na interes
przemysłowy lub Kantor
dogodny LOKAL**

na parterze, od frontu, z 7 pokojami i kuchnią z 3 wchodami, jest do odstąpienia od S-go Jana, za rs. 1200 rocznie. Wiadomość na miejscu, u rzadcy domu na Tłomackim № 9, (SS-rów Bernstein), lub na Marszałkowskiej № 73, mieszk. 23. 1347

Do Poznania

potrzebna jest młoda Osoba, do Magazynu Młód, władająca językiem niemieckim. Oferty piśmienne, hotel Brühlowski № 25. 1776

**Rada Opiekuńcza
Zakładów Dobroczyńnych
Powiatu Nieszawskiego.**

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, w osadzie Ciechocinek w kancelarji miejscowego Szpitala S-go Tadeusza, odbywać się będzie główna (in plus) licytacja, na wydzierżawienie przez czas sezonów kąpielowych, 5 (pięciu) sklepików do sprzedaży towarów. — W Nieszawie, dnia 25 Kwietnia 1883 roku. 1341r

Do sprzedaży z wolnej ręki lub w drodze parcelacji

FOLWARK.

położony w powiecie Rawskim, gubernji Piotrkowskiej, trzy mile od Tomaszowa, milę jedną od Rawy, a mil dwie od Nowego Miasta nad Pilicą odległy. Przestrzeń około włók dwanaście gruntu ornego, przeważnie żytynego. Bliższe informacje u notariuszów pp. Maciejewskiego w Warszawie i Eberta w Piotrkowie. 1345

! Nowość!! prawie za darmo.

Z powodu szybkiej sprzedaży i odjazdu mojego do Japonji,

Oryginalne maszyny
amerykańskie
„WOODWARD,”

których cena poprzednio była Rs. 1,
obecnie sprzedają po

k. 30.

Upraszamy pp. kupujących o łaskawe strzeżenie się podrabiań.

Maszynka zawiera w sobie 8 instrumentów:

- 1) Ostrzy noże i nożycki w 5 minut tuzin.
- 2) Otwiera pudełko z sardynkami i ostrzygi.
- 3) Kraje szkło lepiej od diamentu, na grube i cienkie części, oraz wzory na szkło.

Sprzedaz odbywa się w b. pałacu hr. Zamoyskiego przy ulicy Nowy-Swiat № 67. 1343

WAŻNE
dla Obywateli ziemskich.
Monter Maszyn Agromicznych i Gorzelni.

Przez lat 25 pobytu w fabryce firmy pp. Lilpop, Rau & Loewenstein, mającej specjalne doświadczenie praktyczne i techniczne, poleca się Szan. Panom, Zakładom fabrycznym i Składow powyżej wspomnianym, na wyjazd w kraju i w Rosji. — Zamówienia przyjmuje się od godz. 10 rano do 5 po południu: ul. Świętojerska № 10, w składzie bieżliwym. Tamże jest Pokój meblowany do wynajęcia o usług, lub bez, od 1 Czerwca r. b. 1774

Po kop. 15 i 30!

wyprzedawać będzie

wysortowane kwiaty

**FABRYKA i MAGAZYN
Z-wa i S-ny FIJAŁKOWSKICH
18. Senatorska 18.**

wprost kościoła w podwórzu na dole. 1362

**W MAGAZYNIE FRANCUSKIM
ulica hr. Berga № 16.**

Najlepszy Papier Francuzki do Papierosów

SUPREME

w Gilzach (pudełko 250 sztuk), po 20 kop. w Książeczkach (150 arkuszy) po 7½ i 10 k. w Arkuszach (22 na 26 cali) po 2 kop.

CYGARNICZKI JAPOŃSKIE
drewniane, (od 2 do 15 kop.)

ZAPALKI FRANCUSKIE
Roche & Comp., (12 pudełek 18 kop.), wojskowe (od 2 k.), hukowe (od 3 k.)

KNOTKI NOCNE PARYZKIE
palące się 12 lub 24 godzin (od 15 k.)

SZUWAKS FRANCUSKI
tańszy i lepszy. 1349

PUTZ-POMADA
do czyszczenia metali (od 25 kop.)

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Maja r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczetowane deklaracje na trzy-letnią dzierżawę, licząc od d. 1 (13) Stycznia 1884 r. do d. 1 (13) Stycznia 1887 r., altany drewnianej w ogrodzie Saskim, do sprzedaży wody sodowej i napojów gazowych, oraz lodowni położonej w tymże ogrodzie, od sumy dzierżawnej rocznie, za altanę rs. 1,605 k. 30, — lodownię rs. 74.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby mające kwalifikację aptekarską. Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, za złożone w tejsze Kasię wadium w ilości rs. 168 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na 3 lata, licząc od d. 1 (13) Stycznia 1884 r. do d. 1 (13) Stycznia 1887 r., altanę drewnianą w ogrodzie Saskim do sprzedaży wody sodowej i napojów gazowych, oraz lodownię położoną w tymże ogrodzie, za sumę dzierżawną rocznie, za altanę rs. kop. za lodownię rs. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasię m. Warszawy wadium w ilości rs. 168 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1282

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Maja r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na odnowienie reperacji zabudowań I części Straży Ogniowej od sumy anslagowej rs. 830.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejsze Kasię wadium w ilości rs. 90, i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anslag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się odnowienia i reperacji zabudowań I części Straży Ogniowej za sumę rs. N. N. kop. N. N., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasię m. Warszawy wadium w ilości rs. 90 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1283

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Maja r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na budowę piwnicy murowanej w posesji zajętej na stację Nadzorey splawów przy ulicy Rybaki, od sumy anslagowej rs. 443 kop. 87.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejsze Kasię wadium, w ilości rs. 50 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anslag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy piwnicy murowanej w posesji zajętej na stację Nadzorey splawów, przy ul. Rybaki, za sumę N. N. rs., N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasię m. Warszawy wadium w ilości rs. 50 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1284

Miejscowość kuracyjna Teplitz-Schönau,

w Czechach; od wieków znane i sławne zimne, alkaliczno-solankowe termy (29,5 do 39° R.). Kuracja trwa bez przerwy w ciągu całego roku.

Początek sezonu letniego w dniu 1-ym Maja.

Pierwszorzędna miejscowość kuracyjna z świetnymi zakładami kąpielowymi. Kąpiele błotne.

Wydawanie własnych i zamiejscowych świeżo czerpanych wód mineralnych przez miejscowy personel, pod dozorem lekarskim.

Znakomite ze względu na nieporównane działanie przeciw pedagraze, reumatyzmowi, okulażeniom, skrofalicznym opuchnięciom i wrzodom, newralgjom i innym cierpieniom nerwowym, powstającym chorobom mięsca pacierzowego; świetnie skutkujące w rekonwalescencji przy ranach w skutek cież lub postrzałów, po zisnaniach kości, przy sztywności stawów i skrzywieniach.

Malownicze, zupełnie zabezpieczone położenie na szeroko rozciągającej się dolinie, okolonej wspaniałymi górkami lasami Erz i Mittelgebirga. Klimat łagodny i jedyny. Wytworne parki i ogrody. Koncerty wykonywane przez miejską orkiestrę i kapelę wojskową austriacką. Reuniony, Teatr z operą i t. p. Kursal, Czytelnia, Kościoły i Domy modlitwy wielu wyznań. Dwa dworce kolei.

Odpowiadające wszelkim wymaganiom pomieszczenie zapewniają Kaiserbad, Steinbad i Stadtbad w Teplitz, Sehlengartenbad i Neubad w Schönau, jako też liczne pomieszczenia w domach prywatnych.

W roku 1882 odwiedziło Teplitz 32,197 osób. Udzielają wszelkich wiadomości oraz wykonywają zamówienia na pomieszczenia: na Teplitz Inspekcja Zdrojowa w Teplitz, na Schönau Zarząd miejski w Schönau.

—398—

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA poleca następujące nowości:

	Rs. k.		Rs. k.
Bazyliszek. Skrzydła, komedia w 3-ach aktach.	— 60	Pleszczyński Adolf Ks. Nowy upominek dla parafian, zawierający treściwy wykład wiary i moralności, oraz obrzędów kościoła Rzym. Katol. Wyd. 4-te powiększone.	— 10
Beaconsfield. Endymion, powieść w 3 tomach, przekład z angielskiego Eweliny Feinkind.	2 25	Polak J. Dr. Podręcznik leczniczy. Wskazówki leczenia domowego dla użytku dworów, gmin, księży, nauczycieli, majstrów, nadzorców warsztatowych, zawiadowców stacji, felczerów i t. p. z 50 figurami w tekście.	— 60
Buszczyński Stefan. Pielgrzymka do grobu Bolesława Śmiałego.	— 30	Ribera O. S. J. Żywot Świętej Teresy od Jezusa, błogocześnie na polskie, przez Karmelitankę bosą. Opowiadania dla dzieci. Lwów.	3 60
Czarnik Bronisław. Żywot Łukasza Górnickiego. Lwów.	1 —	Sas-Łada Cecylia. Pamiętnik Mamy. Opowiadania dla dzieci. Lwów.	1 80
Daudet Alfons. Ewangelistka, romans paryżki, 2 tomy.	1 20	Schwarz Z. M. Ofiara zemsty, powieść tłum. ze szwedzkiego.	1 35
Deslys Karol. Przebaczenie, powieść. Piotrków.	— 40	Sienkiewicz Henryk Na jedną kartę, dramat w 5-ciu aktach.	— 60
Dickstein S. Arytmetyka w zadaniach. Część I. Liczby całkowite z zerami w tekście opr.	— 60	Skarbek Stan. Amelioracje rolne w gubernii Płockiej	— 15
Dniestrzański. Obrazki historyczne. Treść: Karol Ryś, Bannita, Arendarz, Żaki. Kapitałik, Karol XII we Lwowie. Sambor.	— 80	Stowacki Juliusz. Hugo, Mnich, Arab. Lwów. w płóc. opr.	— 30
Gothe. Faust. Lwów.	— 60	Słownik łacińsko-polski do źródeł prawa rzymskiego, ułożony staraniem Prof. Dr. T. Dydyńskiego.	5 —
Hajola. Nowelle.	1 50	Smolka Stan. Szkice historyczne, seria druga.	2 —
Konitz H. i Olszewski Fr. Podręcznik dla wiaży gminnych, obejmujący zbiór przepisów i postanowień obowiązujących władze gminne w Królestwie Polskiem.	7 —	Sobieski w poezji polskiej. Głosy poetów polskich, o bohaterskim obojętności Wiednia.	1 —
Kossakowska Katarzyna z Potockich. Listy 1754—1800, z oryginałów przechowywanych w archiwach rodzinnych wydał Kazimierz Waliszewski. Z portretem. Poznań.	3 —	Spencer Herbert. Szkice filozoficzne.	1 20
Kuczyński Korwin Józef. Poezje.	1 —	Stagraczyński X. J. Nauki katechizmowe o prawdach wiary i obyczajów kat. kość. według średniego katechizmu Deharba. Cz. 1-sza o wierze.	2 25
Kwiatkowski Saturnin. Ostatnie lata Wład. Warneńczyka. Lwów.	1 —	Starzeński Leopold Hr. Sen trefnisia, komedjo-dramat w 3-ach aktach wierszem. Lwów.	— 45
Kwiaty i poezje. Wyd. 2-gie pomn. utworami M. Konopnickiej i Ad. Piłgi w kartonie.	5 50	Tarczyński Hip. Czynniki wytwarzające powszechne bogactwo, ziemia, praca i kapitał, pogadanka z dziedziny gospodarstwa społeczno-gospodarczego politycznej.	— 15
Lech Bronisław. Ludzie bez jutra, szkice satyryczne. Kraków.	1 80	Tuczewicz W. Podręcznik do urzędowania lasów, przełożył z jęz. ros. Student Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnego w Puławach pod redakcją prof. Krasuskiego	1 50
Lermontow. Laik klasztorny, przekład Wł. Swrokomli, Lwów.	— 10	Wernic H. Pierwszy rok nauki systematycznej, dla nauczycieli i wychowawców.	1 50
Lisowski Włodzimierz. O wpływie uprawy buraków cukrowych na produkcję rolną i o opodatkowaniu gorzeln. Kraków.	— 50	Wilczyński Albert. Za groszem, opowiadania przez autora „Kłopotów starego komendanta.”	1 80
Łuszczkiewicz Wład. Prof. Nauka o formach architektonicznych we włoskim użyciu renesansu, w XV, XVI w. Podręcznik do wykładów w Krak. szkole sztuk pięknych, z 3-ma tabl. figur rysunkowych.	2 —	Wolski Stanisław. Wczoraj i dziś (znotatek uniwersyteckich swojego kuzyna) przepis. Włocławek.	— 50
Mayzel Br. O konwencji Petersburskiej Towarzystw Ubezpieczeń działających na gruncie tutejszym	— 30	Zaleski J. B. Księżna Hanka. Żołotarenko w Warszawie. Lwów.	— 30
Męczyński myśli według J. Barłiego i A. Krzyżanowskiego opracował K. L. w sprawie	1 —	—1039— w opr. płóc.	— 30
Piast Wład. O zmiroku, 24 powiast. kółka młodocianego wieku, z 8-ma rycinami kartonowanymi.	1 50		

Kurs giełdy warszawskiej. Dnia 10-go maja 1883 r.

W eksle:	Z końc. giełdy	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.47 1/2	—	—
London 1 funt sterl. " "	10.06 1/2	—	—
Paryż 100 franków " "	40.22 1/2	—	—
Wiedeń 100 guld. " "	84.45	—	—
Papiery publiczne:			
4% Listy z 3 okr. ser. I i II	—	—	—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.20	—	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	95.70	—	—
" " " " ser. II	1193.70	—	—
" " " " ser. III	93.50	—	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—	—	—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.15	—	—
" " " " małe.	87.70	—	—
Bliety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—	—
I Pożyczka wśchodnia rs.	100.92.00	—	—
II " " " " rs.	100.92.00	—	—
III " " " " rs.	100.92.00	—	—
Akcie i obligacje:			
Akcie dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-terespól.	—	—	—
Akcie dr. żel. fabryczno-łódzki.	—	—	—
Akcie Banku handl. w Warsz.	—	—	—
Akcie Banku dysk. w Warsz.	—	—	—
Akcie Banku handl. w Łodzi.	—	—	—
Akcie Banku handl. w Łodzi.	—	—	—
Akcie warsz. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Akcie warsz. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akcie Tow. fab. cukru Józefów	—	—	—
Akcie Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—	—
Akcie Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—	—
Akcie Tow. fabryki machin.	—	—	—
Akcie Tow. Łazienek i Łaźni	—	—	—
Akcie Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	—	—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 191 1/2.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 84 1/2.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 162 1/2.
Od Listów likwidacyjnych kop. 176 1/2.

TARGI na placu Witkowskiego. Dnia 10-go maja 1883 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopieje k	
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	300
" " pstra i dobra	—	—
" " biała " "	—	—
" " wyborowa " "	900	950
Żyto wyborowe 232 funt.	—	570 600
" " średnie " "	—	—
" " wadliwe " "	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies " " 141 f.	—	400 420
Gryka " " 202 f.	—	—
Rzepak letni " "	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki " "	—	—
Masło świeże funt " "	—	—
" " solone pud " "	—	—
Siana pud " "	60	75
Słomy pud " "	30	35
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie " "	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres.
z dnia 10-go maja 1883 r.
Pszenica wyborowa 138 — 151, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.
Żyto wyborowe 94—98, średnie 90—93, ordynaryjne 85—88.
Jęczmień wyborowy 75—97, średni —
ordynaryjny —
Owies wyborowy 95—98, średni 88—93, ordynaryjny 80—86.
Groch 76—115, Gryka 100—115. Kasza jaglana 140—160, średnia —, ordynaryjna —.
B. Werner et Comp.

CENA OKOWITY:

z dnia 10-go maja 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 50.

MASZYNY NIEUSTANNE

DO WYRABIANIA NAPOJ GAZOWYCH:

Wody Selcerskiej, Limoniady, Wody sodowej, Win musujących, Wina.
Tedyne które są wewnątrz posrebrzone



Syfony o wielkiej i małej tłoczni, trwałe i łatwe do czyszczenia.

J. HERMAN-LACHAPPELLE

J. BOULET & Co, Successeurs, Inżynierowie Mechanicy

RUE BOINOD, 31-33 (Boulevard Ornano 4-6) w PARYŻU.
SZCZEGÓŁOWE PROSPEKTA PRZYSYLAJA SIĘ FRANKO.

FABRYKA PIÓR strusich i fantazyjnych

oraz SKŁAD KWIATÓW PARYŻKICH,

F. GLIWIC

Senatorska Nr 20, wprost kościoła S-go Antoniego,

spraważszy znaczne zapasy Piór i Ptaków w surowym stanie, jesteśmy w możno-
ści sprzedawać wyroby nasze, po cenach bardzo niskich. Magazynem znaczne ustę-
stwa.—Pranie, farba i fryzowanie na sposób francuski.

1082

F. Gliwic.

Wyrobu stempli elastycznych

oryginalną, własnego wynalazku metodą uczy właściciel Zakładów
Przemysłowych w Mszczonowie, 9 wiorst szosą od st. dr. żel. W.-W.,
Ruda Guzowska.—Metoda ta nadaje się przeważnie do wykonywania
stempli większych rozmiarów, do odbijania na drzewie, płótnie, żela-
zie etc. zamiast zmuśnego szablonowania. — Metodą tą wykonywają
się stemple według najdowolniejszego rysunku, bez użycia czcionek dru-
karskich z minimalnym kapitałem zakładowym.—Bliższych informa-
cyj i odbitek stempli udziela wynalazca.

1687

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-SWIAT dom własny Nr 38.

NAGRODY i MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1875
Filadelfia	1876
London	1882
Petersburg	1870
Moskwa	1885, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstru-
wane są z najlepszego
materiału i zastosowa-
niem najnowszych wy-
nalazków. Wybór wiel-
ki, ceny umiarkowane.
Cenniki illustrowane
z rozmiarami i wagą
wysyłają się na żąda-
nie gratis. 560

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki
uzdrowiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi
nieomyślny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w pode-
szłym wieku. Wyborne go smaku, należy do rzędu win najzabawniejszych
działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stóśowną
etykieta, a korek pokryty kapsłą z napisem:

St. Raphaël

EXPORTACJA: C^{ie} Prop^{re} du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.
Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stepkowskiego, Dobrycha, Sowińskiego
i Szulca, Kocha i Kutakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego;
w aptekach: Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach apte-
cznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego;
w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc.
i u Henryka Walt, Nalewki.

ZAKŁAD HYDROPATYCZNY W SASSOWIE,

w Galicji, pod Złoczowem, niedaleko granicy, w okolicy zdrowej i pięknej: wzgórze i lasy szpilkowe. Miejsce historyczne. Podhorce, Olesko, o milę. Do Lwowa 3 godziny jazdy.
Zakład urządzony jest świeżo na wzór zagranicznych. Kuracja dokładna, wygodny wszelkie i rozrywki. Kąpiele w Bugu. Poczta i apteka w mieście.
Koszt ogólny od 17 do 22 rs. tygodniowo.
Tak jak w roku zeszłym, lekarzem zakładowym jest dr Henryk Ebers, były sekundariusz Szpit. Wied., b. praktykant przy Zakładach hydropatycznych pod Wiedniem, uczeń profesora Charcot w Paryżu.
Dojazd koleją przez Radziwiłłów-Brody, stąd 3 1/2 mili szosą. Przez Wołoczyska-Złoczów, stąd 1 mila szosą.—Opis i bliższe szczegóły na żądanie. 1352

ZARZĄD INSTYTUTU WÓD MINERALNYCH D-ra M. Langowskiego i Smoczyńskiego, przy Ogrodzie Krasińskich, 1762

ma zaszczyt zawiadomić W.W. PP. Lekarzy i Publiczność, iż rozpoczęcie sezonu leczniczego nastąpi d. 15 Maja r. b. W ogrodzie Instytutu wydawane będą od godz. 6—10 z rana, wszystkie wody mineralne, w źródłowych temperaturach. Dla osób którym zalecona jest kuracja całodzienna, wody żelazne i Vichy, oraz wody sodowa i siarczkowa na szklanki wydawane będą w każdej porze, aż do zamknięcia ogrodu Krasińskich.
Prócz tego wydawane będą codziennie, z wyjątkiem świąt, kąpiele mineralne, w specjalnie na ten cel urządzonych wannach w Łazienkach Akecyjnych przy Zjeździe.
Wejście do Instytutu od ul. Długiej przez hotel Drezdeński, lub przez ogród Krasiński.

Cement Portlandzki-Opolski Koks-Waldenburgski 1351

znany u nas od wielu lat ze swej dobroci, po cenie fabrycznej,

najbardziej przez fabryki zagraniczne i u nas używany, poleca
A. KAPLAN w Sosnowcu, stacja dr. żel. Warsz.-Wied.
Wszelkie zamówienia z możliwym pośpiechem bywają wykonywane.


MINERALNE WODY W BIRSZTANACH, Solanka jodo-bromowa, 1340

W odległości 32 wiorst od m. Kowna i 33 od st. dr. żel. Warsz.-Petersb. Mawrucie. Sezon zaczyna się od 1 Maja i trwa do 1 Września.

MOSKWA

Słynny

MOSKWA



puder Jawa

Warszawskiego Laboratorium
Chemicznego, 1328

1882 roku.

1882 roku.

najlepszy ze wszystkich pudrów, nadaje twarzy naturalną białość i delikatność.—Ozdobne pudełko bez puszkę kop. 60, z dużym puszką rs. 1. Główne składy w Magazynach własnych:
1) Miodowa 1; 2) Krakowskie-Przedmieście 1.

Ulica Wierzbowa Nr 638 (9)

JÓZEF GARDOWSKI.

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Towarów meblowych i Dywanów,

poleca wielki wybór materiałów, z najcenniejszych fabryk francuskich i angielskich.

Dywany, Firanki, Serwety, Kapy i t. p.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

TELEGRAM

Pierwszej w Rosji Tureckiej Fabryki Tabaczej OTTOMAN W PETERSBURGU.

Z dniem 17 (29) b. m., rozpocznie się w Warszawie sprzedaż wyrobów tej fabryki.—Wszystkie wyroby nasze wykonywane są z prawdziwego tytoniu tureckiego; pragnący przekonać się o tem, mogą powziąć informację w Petersburskim Zarządzie Akcyzy, za pośrednictwem Warszawskiego Zarządu.

PAPIEROSY:

- 10 sztuk Pikantny 6 kop.
- 10 sztuk Imperial 7 kop.
- 10 sztuk Carskie 10 kop.
- 10 sztuk Grafskie tonkie 10 kop.
- 10 sztuk Imperatorskie 20 kop.

TYTONIE:

- 1 1/2 Baronski rs. 3 kop. 20.
- 1 1/2 Świąteczny rs. 3 kop. 60
- 1 1/2 Książki rs. 4.
- 1 1/2 Carski rs. 5.
- 1 1/2 Imperatorski rs. 8.
- 1 1/2 Padisach Osman I. rs. 15.

PP. Kupeów i Konsumentów upraszam z obstarunkami udawać się do
Składu Tabacznego S. Grecznego
pod firmą
S. W. TANAGÓZ,
Nowy-Swiat № 35.
Fabryka Tabaczna OTTOMAN. 1360

Wypredaż wysortowanych i resztek Obić papierowych

po cenach najniższych, w składzie A. Rembierz, 25 Chmielna 25. 1138

DO SKŁADU DAWIDA PERL, ul. Twarda Nr 11, nadszedł świeży transport Cementu angielskiego, Robins & Co. London i inne marki wyborowego cementu. Cegły ogniotrwałej ang. „Ramsay”. Glinki ogniotrwałej ang. Drenów glazurowanych angielskich. Tekstury do krycia dachów. Laku asfaltowego. Smoly gazowej. 1547

Kasy ogniotrwałe

pierw. Aust. uprzyw. fabryki
F. WERTHEIM & Comp.
W WIEDNIU,
Dost. Dworu J. C. K. M.
z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza, wyznaczona jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.
Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.
Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia. Generalny Reprezentant
MIKOŁAJ BRAUMAN,
w Warszawie, Elektoralna № 13.
Z dniem 1-ym Lipca Skład przeniesionym zostaje na ulicę Nowo-Zielną № 42.
Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 426

Zakład Wódek

z powodem wyjazdu jest do odstąpienia
z dobrem powodzeniem.—Bliższa wiadomość przy ul. Kruczej № 10, mieszk. 9. 1735

Zakład Restauracyjny

wraz z urządzeniem i bilardem od 2 1/2 lat egzystujący w Żyrdowie, do sprzedania. Wiadomość w Żyrdowie pod gwiazdą. 1761

Nowości

przybyły do czytelni Kassidy Kulikowskiej, Elektoralna № 7, w językach polskim, francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim, dla abonentów dodają się bezpłatnie pisma.—Nadajcie Revue des deux mondes i Wiestnik Europy. 1346



Amerykan

na parę lub jednego konia, do sprzedania
Śliska № 3, stróż wskaże. 1759

Letnie Mieszkanie

bardzo dogodnie dla uczni lub starszych dzieci w ogrodzie, w osobnym domu, pod pięknym lasem, przy doskonałej bieżącej wodzie, 5 wiorst od szosy odległe, do wynajęcia.—Zgłosić się proszę do Andrzeja Wasilewskiego, przez Serock, w Budach Pobyłkowskich. 1348

Letnie Mieszkania

w bliskości Warszawy, przy kolei Nadwiślańskiej do wynajęcia.—Wiadomość w składzie obić Chmielna № 25, lub w Restauracji Nowy-Swiat № 76. 1350

Dobra Ziemska

obejmujące przestrzeni w l. 65, położone w bliskości kolei żel. Nadwiślańskiej i nowo-budowanej się kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej w dobrej kulturze, z zabudowaniami murowanymi i piękną rezydencją, do sprzedania z wolnej ręki, lub do zamiany na dom w Warszawie, położony przy jednej z principalnych ulic.—Wiadomość bliższą powziąć można przy ulicy Chłodnej № 17, mieszkania № 1, stróż wskaże. 1355

Pod korzystnymi warunkami jest do odstąpienia w mieście gubernialnem 1355

Pensja żeńska 4-klasowa

z powodzeniem od lat paru egzystująca. Biuro komisowe Łuczynskiego, Krak.-Przedmieście 6.

Letnie Mieszkanie

za rs. 100, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia w dużym bardzo ogrodzie owocowym i dzikim, kąpiel w bieżącej wodzie; kościół i las bardzo blisko. Od stacji Skierniewice niedaleko, na około duża wieś.—Wiadomość w Kancelarii Hypotecznej miasta Warszawy. 1767

Są do sprzedania b. tanio:

Szeffa, Kredens, Stoly obiadowe, Garnitury czarne, orzechowe, całe kryte, gustowne i trwałe, Otomany, Sofy, Szeslongi w skórę. Nowy-Swiat № 53, w 2 bramie na dole. 1768

Poleca się względem Szan. Publiczności do borem wszelkich przedmiotów cukierniczych
Cukiernia Warszawska
A. Roszkowskiego.
w Krakowie, w Głównym Ryнку, róg ulicy Szewskiej. 1773

Księgarnia i Skład Nt
E. WENDE i S-ki,
poleca dziełko otrzymane na Skład Główny:
CIECHOCINEK
pod względem lekarskim, skreślił **Al. Stock-**
mann, lekarz zdrojowy i ordynator szpitala
w Tadeusza w Ciechocinku. **Cena kop.**
75.—Do nabycia we wszystkich znaczej-
szych księgarniach. 1681

Do sprzedaży
z wolnej ręki bez serwitutów **Folwark**
przeszło 29 włók. Pow. Włodawski gub. Sie-
lecka, 21 wiorst od stacji St. Teresopol.
Chotyłow. **Cena 1714 rs. za włókę.**
Z inwentarzem, mebl. i gospodar. rekwi-
zytami. Wiadomość **Juliusz Walewski Adw.**
przys. Warszawa, Długa 47. 813

Nauka i wychowanie.

Osoba młoda dobrze wychowana, żyje
miejscu towarzyski w zamożnym domu,
na wyjazd do wód lub w miejsce. Adresy w
Kantorze Kur. lit. W. D. 6790

Niemka rodowita, z patentem, która od lat
kilku pracuje po pensjach tutejszych, udzie-
la lekcje języka niemieckiego. Wiadomość
w kiosku obok Kopernika. 6677

Osoba młoda mówiąca 4-ma językami, ży-
czy przyjąć miejsce na wyjazd za granicę,
przy dzieciach lub do towarzystwa. Wiado-
mość w Łodzi, poste-restante, Pietkiewicz. 6790

Potrzebna jest niątka rosjanka do małe-
go dziecka i bona niemka, ulica Twarda
№ 19, mieszkania 7. 6664

Niemka wykształcona życzy sobie wyjechać
do towarzystwa albo za granicę, lub też na
wiosnę podczas wakacji. Wiadomość: Leszno
№ 33, mieszkania 21. 6756

Polka młoda, posiadająca język francuzki
z konwersacją i patent niższej nauczyciel-
ki, potrzebną jest na stałe do małych panie-
nek. Wiadomość: ul. Danielewiczowska № 4a,
mieszkania № 12. 6768

Niemka młoda, z dobrem świadectwem,
dobrze wychowana, znająca pierwsze po-
znanie języka francuzkiego i muzyki, szuka
miejscu stałego od 15 Maja. Adresy proszę
składać w kiosku obok Kopernika, pod lite-
rą „Ypsilon”. 6971

Pona niemka życzy sobie na czas wakacji
wyjechać na wieś lub na stałe w Warsza-
wie. Marszałkowska № 61, w eukierni. 6886

Osoba posiadająca śpiew, muzykę, języki:
francuzki, niemiecki, ruski, polski i nauki
klasyczne, poszukuje lekcji na godzinę, mo-
że być za obiad. Ul. Nowolipie № 15, m. 15.

Miejscu do małych dzieci w zastępstwie
matki w Warszawie lub blisko tejże,
poszukuje osoba w średnim wieku, wdowa,
wykształcona, posiadająca muzykę. Rozmó-
wić się można między godz. 4 a 7. Karne-
licka № 4C, w podwórzu za żelaznymi kra-
kami, na 3-m piętrze, miesz. № 8. 6862

Pona niemka, młoda, z dobrą świadec-
twami, potrzebna na prowincję w bliskości
Warszawy, do 7-letniej dziewczynki. Wiado-
mość: Chmielna № 23, mieszkania 9. 6851

rodowita francuzka, posiadająca języki:
niemiecki, ruski i muzykę, pragnie przy-
jąć miejsce na prowincji. Adresy przyjmuje
w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit.
M. A. K. 940

Posady i prace.
W Jaktorach przez Radzymin w gubernji
Warszawskiej, potrzebnym jest prakty-
kant gospodarczy, pierwszeństwo dla ludzi
mających dobrą rekomendację. — Tamże po-
szukiwany jest dobry ekonom. 6612

Potrzebna jest osoba pięć żeńska, uzdol-
niona w kroju dziecinnych ubrań i gusto-
wnie tychże wykończeniu, podług najswię-
szych modeli. Nalewki № 31, m. 5. 6679

Potrzebne są panny uzdolnione do szycia
bielizny w ręku, oraz na maszynie. F. Bo-
rowski & Urbanowski, Wierzbowa № 2. 6738

Potrzebna 2 uczeni do eukierni A. Paravicini,
Nowy-Swiat № 1. 6781

Panny uzdolnione potrzebne są do krawie-
czyny, oraz do nauki. Pracownia K. Ma-
kowskiej, Marszałkowska № 45. 6828

Potrzebne są panny do krawieczyny,
kompletne uzdolnione i podręczne. Ulica
Orla № 4, mieszkania 40. 6794

Potrzebne panny do szycia okryć damskich.
Nalewki № 34D, Złotogórski. 920

10 uzdolnionych ślusarzy, do wyrobów z
blachy i 2 uzdolnionych kowali do roboty
z ognia potrzebują zaraz Wesołki i Pełne.
Ul. Żytnia № 9a. 6814

Panna podręczna potrzebna zaraz. Złota
№ 18, miesz. № 15. 6729

Panny podręczne i do nauki potrzebne zaraz
do pracowni Bronistawy i Salomei W., ul.
Leszno № 51, mieszkania 18. 6663

Do wynajęcia od 1 Lipca: 7, 6, 3, 2 i 1
pokoi z kuchniami, przedpokojami, balkonami,
oraz z wszelkimi niezbędnymi wymaganiem;

Sklep-Kawiarnia

w wyrobionem miejscu, z dużym piecem cu-
kierniczym, gazem, 2 pokoje od frontu
zaraz, kawalerskie, z meblami, opałem, mo-
że być z usługą i samowarem. Chmielna № 35,
między Marszałkowską a komorą. 1617

Najtańsze kwiaty

robione, w dobrych gatunkach. Twarda 19,
tamże i bukiety kocielne. 1688

Dwie przyległe posesje

(jedna narożna o 12 sklep. na 156 lok. dług.
frontu), są do sprzedania lub zamiany na
mniejszą posesję. Wiadomość przy ul. Szkol-
nej № 1, w lok. № 3, do godz. 10 r. lub od
4 do 6 po południu. 1474

Uczniowie potrzebni są do zakładu mecha-
niczo-ślusarskiego. Widok № 10. 6863

Ktoraby z pań wyjeżdżających do wód za-
granicznych potrzebowała do towarzystwa
i do pomocy w drodze i na miejscu osoby
młodego dobrego wychowania, łagodnego cha-
rakteru. Osoby życzące, raczy się dowiedzieć:
ulica Widok № 19, m. 3, w podwórzu. 6831

Potrzebny jest zaraz lub od św. Jana,
rządca na jeden folwark, kawaler, z do-
brymi świadectwami ze znacznego gospodar-
stwa. Zgłosić się do Wolowskiego przy uli-
cy Włodzimierskiej № 10, zrana od godz. 9
do 12, lub po południu od 5—7. 6847

Subjekt wykwalifikowany w interesie ga-
lanteryjno-papierowym z kaucją w gotowi-
żnie od 2,000 do 3,000 rs. potrzebnym jest do
samodzielnego prowadzenia interesu od 1-go
lipca r. b. w Warszawie. Pożądanym jest
człowiek żonaty. Oferty wraz z curriculum vi-
tae proszę zostawić w Kantorze pod adre-
sem: Merkury 3475. 6848

Buchhalter i korespondent w języku pol-
skim i niemieckim, człowiek młody, który
pracował przez lat 13 w kantorach fabryk
ostatnio na prowincji, mający dobre świad-
ectwa i poważne rekomendacje poszukuje
zaraz zajęcia. Potrzebujący takowego raczy
zostawić swój adres pod lit. A. A. H. w kan-
torze Kurjera Warszawskiego. 6843

Panna potrzebna jest do spódnicy i do ma-
szyny. Ulica Senatorska № 17, m. 13. 6835

2 chłopców potrzeba do eukierni. Ulica
Przejazd № 9. 6842

Potrzebny jest zaraz uczeń do eukierni,
dobrej kondyty, w wieku lat 14 lub 15,
przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Święto-
krzyżkiej № 61 nowy. 6850

Panny dobrze szyjące na maszynie Singe-
ra, potrzebne są zaraz. Wiadomość: fa-
bryca gorsetów J. Kropiwnickiej, ul. Święto-
krzyżka № 14. 6898

Panna zdolna potrzebna jest zaraz do upi-
niania sukien i podręczne. Wiadomość: Kra-
kowskie-Przedmieście № 93, 1-e piętro. 6875

Potrzebne są panny uzdolnione do kra-
wieczyny damskiej. Ulica Chmielna № 3,
do Katarzyny Bielewskiej. 6873

Uczeń dobrej kondyty w wieku lat 13 do
14, potrzebnym jest do jednego z większych
zakładów zagarniastrowskich. Wiadomość
Krakowskie-Przedmieście № 9. 932

Młody człowiek, uczciwy, sumieny, z po-
rządnej familji, z średnim wykształceniem
prosi o jakie zajęcie, któreby dało mu moż-
ność utrzymania się na wsi lub w mieście.
Adresować do kantoru Kurjera pod literą L.

Potrzebnym jest inkasent i zarazem eks-
pedytor do piekarni z kaucją rs. 400. Wy-
magalnym jest taki, który obeznanym jest
w tym interesie. Wiadomość ulica Krucza
№ 10 u właściciela domu. 6860

Poszukuje się torfiarza. Wiadomość przy
ulicy Jasnej № 12, na parterze do godziny
11-ej rano i od 3 do 5 po południu. 6855

Potrzebna panien uzdolnionych do staników
i spódnicy zaraz do pracowni Nowy-Swiat
№ 4, mieszkania 27. 6859

Buchhalter uczy buchhalterji handlowej,
zakłada książki handlowe wszelkich gale-
handlu i przemysłu; prowadzi buchalterję
w pewnych umówionych godzinach, lub po
kilka godzin dziennie. Widok 21a, lokalu 3.

Kasjer potrzebny z kaucją, do lombardu
prywatnego. Nowy-Swiat № 41, od 10 zrana.

Panny potrzebne są, uzdolnione i podręczne,
do pracowni sukien. Złota № 37, miesz. 42,
oficyna, drugie piętro. 6914

Były urzędnik komisji skarbu, posiadający
fundusz na kaucję, parę tysięcy rubli, po-
szukuje odpowiedniego zajęcia lub posady.
Oferty przyjmować będzie przez kantor Kur-
jera pod lit. M. A. 6832

Potrzebna jest osoba, przyjemnej powier-
chowości, do sklepu rozmaiłości, z kaucją
rs. 100 (sto). Adresy proszę składać w kio-
sku, wprost domu Roezlera. 6904

Niema już bólu zębów
KTO UŻYWA
Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice)
WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW
pochodzący z opactwa w Soulac,
wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie
przez przeora Dom. Maguelonne.
Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia
dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalję ta-
kowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją
wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez
wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.
Cena flaszek: kop. 100, 180 i 360.—Proszek kop. 60.—Pasta k. 100. Z prze-
syłką pocztą 30 kop. i na duży model 50 kop. drożej.—Agentura jedyna na całe
Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA**
KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83. 2-r

Osoba znająca dokładnie język niemiecki,
polski i ruski, oraz znająca gruntownie
kroję i krawieczynę, poszukuje miejsca w
domu prywatnym z maszyną. Wiadomość:
Nowy-Swiat № 23, miesz. 14. 6902

Paraz potrzebne są panny do spódnicy i po-
dręczne. Róg Marszałkowskiej i Rysiej
№ 56, do kantoru loterii. 939

Panny podręczne potrzebne do pracowni su-
kien. Rymska № 5, na 1-m piętrze. 6643

Panny potrzebne są, zdolne i do nauki, do
kroju i sukien. Nalewki № 12, m. 22. 6749

Człowiek przybyły z zagranicy posiadają-
cy chlubne świadectwa z pierwszorzędných
młynów, również obznajmiony z ich najnow-
szymi konstrukcjami poszukuje miejsca nad-
młynarza, lub zarządzającego. Wiadomość uli-
ca Elektoralna № 28 miesz. 20. 6757

Człowiek żonaty w sile wieku, nie ma za-
długiego zajęcia i utrzymania dla swej ro-
diny, uprasza J.W. Panów o jakie zatrud-
nienie, przy fabrykach, handlach i zarzą-
dach domów, posiadającym chlubne świadectwa.
Oferty upraszam składać w kantorze Kurjera
Warszawskiego pod lit. J. K. 917

Poszukuje się osoby do krawieczyny,
bardzo wydoskonalonej, do wyprawy. —
Adres: Marszałkowska № 48, m. 10. 6779

Potrzebny młody człowiek, doskonale ko-
respondujący po rosyjsku i znający buch-
halterję, z pięknym charakterem pisma. Oferty
składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. Q. B.

Młodzi ludzie od 15 do 18 lat potrzebni są
do fabryki guzików. Smolna 10. 6689

Potrzebna jest kobieta do stałych usług.
Ulica Widok № 21a, lokalu 3. 6641

Panny kompletne uzdatnione do staników
i do upinania spódnicy, potrzebne są do ma-
gazynu S. Lulla et Comp., Długa № 17, 1-e
piętro. 6642

Kupno i sprzedaż.
Fortepiany: Kralla, Hofera, Małeckiego i
innych fabryk używane, oraz Pianina za-
graniczne, nowe i używane, a także kupno i
zamiana, w Składzie fortepianów W. Słodziń-
skiego, Nowy-Swiat 46.

1000 bukietów i dżademów z najpiękniej-
szych kwiatów, (przeważnie jedwa-
bnych), wykończonych z najwykwintniejszym
gustem, podług ostatnich modeli paryskich,
poleca fabryka Fijałkowskich, ul. Senatorska
№ 18, wprost kościoła, w podwórzu na parterze.

Garnitur mebli używany, rzeźbiony, utrech-
tem kryty, do sprzedania. Ulica Bracka
№ 13, u tapiciera. 6622

Zadający 8-mio konnej lokomobili zechce
zsię zgłosić do inżyniera Złota 16, miesz. 7
od godziny 6½, do 7½ wieczorem. 6638

Fortepian za rs. 45 do sprzedania, oraz
kupuje stare fortepiany, w magazynie me-
bli, Marszałkowska 48, róg Świętokrzyżkiej.

Do sprzedania sukienka żółta jedwabna,
prawie nowa, za przystępną cenę. Widok
№ 17, miesz. 11, do g. 1 po południu. 6872

Mebel i sukienka elegancka nowa, do sprze-
dania. Ulica Hoża № 18A, m. 6. 6890

Do sprzedania amerykan prawie nowy,
za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Ry-
marska № 1, m. 2, od g. 10 rano do 1-ej po
południu. 6887

Zaraz do sprzedania zegar stołowy, sofka.
Krak.-Przedmieście № 81, miesz. 1. 6897

Z powodu wyjazdu sprzedają się różne
rzeczy, jako to: meble, fortepian i maszy-
na do szycia amerykańska, firmy Singera.
Ulica Dzielna № 20b, lokalu 4. 6868

Do sprzedania meble używane, cena przy-
stępna. Erywańska 10, miesz. 28. 930

Fortepian fabryki Małeckiego, pianina no-
we berlińskie do sprzedania i wynajęcia,
reperacje i strojenia przyjmuje. A. Grusz-
czyński Nowy-Swiat № 40. 6840

Tanio do sprzedania tokarnia, wiertarnia i
pompa parowa. Senatorska 29, w składzie
maszyn. 6475

Koń walech lat 6; wolant w dobrym sta-
nie, zdadne do miasta lub na wieś i uprząż
angielska do pojedynki, do sprzedania. Moko-
towska № 9, stróż Mikołaj wskaze. 6912

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania for-
tepian z angielską mechaniką, o 5 szprej-
cach, za rs. 300. Tamże są sukienki czarna,
jedwabna i bordeaux kaszmirowa; oraz po-
mieszczenie dla jednej osoby. Aleksandra 6,
mieszkania 14. 6548

Kwity lombardowe nabywam, na dogodnych
warunkach. Solna 15, miesz. 7. 6627

Do sprzedania: srebrny imbierek do kawy,
eukiernia, koszyk do ciasta i łyżki, Fra-
zetowski serwis do herbaty i taca, lustro z
z konsolą i czterech świeczniki brązowe. Pie-
kna № 1, miesz. 5. Widzieć można codzień
od 1-ej do 3-ej. 6885

Fortepian do sprzedania, prawie nowy.
Elektoralna № 6, w fabryce fortepianów.

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe,
czarne, erme i czarne, po cenach bardzo
przystępnych. Nowy-Swiat № 19, miesz. 17,
w poprzecznej oficynie. 467

Nowe praktyczne i trwałe maszyny do szycia
Wheeler i Wilsona pozostawiono do
sprzedania tanio, gwarancja trzyletnia. Se-
natorska wprost kościoła № 20 u mechanika
Olszewskiego. 6142

Kafle berlińskie gładkie i piękne, ozdoby
do takowych, oraz ozdobne kominki do
sprzedania, pod korzystnymi warunkami. Kruc-
za № 5, u gospodarza. 6433

Mebel ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało
używane, całe urządzenie lub częściowo,
jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna
№ 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy
Złotą i Chmielną. 6702

Fortepian zagraniczny, palisandrowy rs. 370,
pozostawiono do sprzedania. Nowy-Swiat
№ 68. Tamże strojenia, reperacje przyjmuje.
Cerulli. 6796

Mebli garnitur czarny jedwabny, także lu-
stro, tremo, żardinierki, oraz wiele innych
mebli orzechowych, z kilku pokoi, do sprze-
dania, Żurawia 9, miesz. 9. 6708

Do sprzedania różne kanwowe i szydel-
kowe rzeczy, chustki wieczorowe, pasy my-
śliwskie i t. d., wszystko ręcznej roboty. Mie-
dziana № 9, miesz. 1, wprost bramy, 3-ci
dom od Nowego Grzybowa. 6607

Mebel do sprzedania z kilku pokoi, bar-
dzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10,
od Marszałkowskiej 5-ty dom, miesz. 15.

Narzędzia jubilerskie (Verejgi) za cenę
niską są do sprzedania. Ulica Ciepła № 2
lit. A, u wdowy Dąbrowskiej. 918

Mebel do sprzedania tanio, mało używany
garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy roz-
bierane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo
czarne i orzechowe, garnitur angielski, kon-
solki do kart, biurko mekskie, szeslong, kozet-
ka z 6-ma napoleonkami, tualeta damska,
szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łó-
żka, umywalka i firanki. Marszałkowska 26,
róg Chmielnej, miesz. 30. 6592

Mebel mało używane do sprzedania: garni-
tur orzechowy, rzeźbiony, garnitur fran-
cuzki, szafy rozbierane, kredens, tremo, stół
jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tual-
eta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka
wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z sa-
mowarem, lustro z konsolą, marmurowym bla-
tem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzę-
ty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na
lewo, w pałacyku, przy ogródku, miesz. 41.

Fortepian do sprzedania za rs. 100. Żura-
wia № 20, mieszkania 12. 6193

Powóz lekki, używany, za 150 rs. jest do
sprzedania, przy ul. Świętokrzyżkiej № 11,
stróż bliźszej informacji udzieli. 6520

Maszyna pończosznicza, prawie nowa, do
sprzedania za umiarkowaną cenę. Zgoda
№ 1, od Złotej dom 2-gi, w fabryce pończoch.

5 Pawi do sprzedania. Ulica Karmelińska
№ 1, mieszkania 10, zrana do 10-ej po po-
łudniu od 1-ej do 4-ej. 6743

Do sprzedania sztachety ozdobne, 12 lokci długie. Wiadomość ulica Krucza 16 10 u właściciela domu. 6861

Fortepian do sprzedania za rs. 280. Zapiećek № 1, mieszk. 10 róg Świętojańskiej.

Wózki dla chorych w wielkim wyborze są do sprzedania u Cywińskiego, Pawia 20.

Do sprzedania para chomont angielskich. Żelazna № 29b, u szwajcara i plac do nagajcia. 6893

Fortepian prawie nowy, dwa lustra wielkie w czarnych ramach, kredens, stół, krzesła, otomana, łóżka, tualeta, umywalka, szafy, kozetka, biuro debowe, szeslong, tremo, obrazy, dywany, firanki, lampy etc. Ulica Sienna № 3, m. 4. 6920

Kaszmir czarny, kolorowy, materiały welonowe, oraz kory na wiosenne ubrania, tania do sprzedania. Nowogrodzka 31, wprost bramy, w oficynie, 3 piętro na prawo. 936

Meble do sprzedania: garnitur, tualeta, szafy, rzeźbionych, kredens i krzesła debowe, stół jadalny, szeslong, fotele fantazyjne, lustra orzechowe, jedno czarne wielkie, także konsole i stołeczki, żardinierka, biurko, lampa, firanki z gżemami i wiele sprzętów domowych. Chmielna 13a, stróż wskaże od 10-tej rano. 6903

Do sprzedania dwa nowe modne kapelusze, 2 kostiumy z okryciami na flanelce i perkalowej szlafrok. Ogrodowa № 21, m. 1. 6833

Meble do sprzedania bardzo mało używane. Maszyny orzechowe, kryte materiałem bardzo ładnym bordo i także same firanki i portjery, wszystko najgustowniejsze. Ulica Żłota № 3, mieszk. 18, od godziny 10 do 12 zastac można. 6837

Interesa handl. i majątk.

Dom do sprzedania, murowany, pod № 7/1878 przy ulicy Koscielnej, bez żadnych ciężarów. Wiadom. na miejscu u właściciela. 6709

Rs. 300 do 1,000 potrzeba zaraz na rok. Rękojmię, ubezpieczenie, procent rocznie 18 do 24. Adresy składać w Kur. Warsz. dla R. O. K.

Magle do sprzedania. Ulica Senatorska № 20. 6829

Rs. 5,000 do ulokowania na hypotekę mieszk. lub ziemską, na 1-y № po Towarzystwie. Wiadomość u Powichrowskiego adw. przysięgłego: ulica Długa № 25. 6803

Rubli 10,000, 15,000, 20,000 do umieszczenia na pierwszą po Towarzystwie hypotekę ziemską lub mieszk. bez pośrednictwa. Wiadomość u Karola Lewickiego Wspólna № 26 mieszk. 2. 6755

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania Magle, bardzo korzystne, za przystępną cenę. Ulica Nowy-Swiat № 55. 6916

Dobra ziemia w gub. Suwalskiej wólk 40, w tem lasu wólk 26, łąk i pastwisk wólk 3, są do sprzedania z wolnej ręki, na dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata przysięgłego B. H. Hoffmana, ul. Graniczna № 8, od godz. 6—8 po południu. 6905

Do sprzedania lub wydzierżawienia, mleczarnia, w ogrodzie, ładnie urządzone, z krowami, w srodku miasta. Wiadomość u cukierni, Marszałkowska № 47. 6908

Z powodu śmierci właściciela jest do sprzedania zakład restauracyjny z całym urządzeniem, nienależnie od browaru. Wiadomość na miejscu ul. Rymarskiej № 6. 6854

Magle wiedeńskie w dobrym stanie do sprzedania. Pańska № 13. 6849

Kto posiada willę w Grodzisku, lub plac i chciałby się zamienić na domek z placem w Warszawie, niech nadesła wiadomość do szwajcara hotelu Saskiego. 6892

Corzeźnia parowa i browar, w najlepszym stanie, są do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b., pod korzystnymi warunkami. Wiadomość u rządy domu, ulica Żelazna № 4.

Rs. 2,500 potrzebna jest pożyczka, na spłatę takiejże summy lokowanej, na dobrym numerze hypoteki. Wiadomość: ul. Sosnowa № 5a, mieszk. 6, rano od 10 do 12. 6879

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za przystępną cenę restauracja. Wiadomość w kiosku, róg ulicy Długiej i Wąskiej. 6855

Plac około 6,000 lokci, w Alei Szuha w pobliżu ogrodu Botanicznego, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość u właściciela kapitana Agapieja w Koszarach Mirowskich na Ciepłej ulicy № 12, codziennie od godz. 8 do 12 w południe. 6542

Folwarku poszukuje się w bliskości Warszawy, lub też przy jednej z bliższych stacyj Dr. Żel. W.-Wiedenskiej. Pożądanym jest piękny i cieniasty ogród, jeżeli można z wodą, porządną i wygodną dom mieszkalny, oraz budynki gospodarskie w dobrym stanie. Rozległość winna, być od 2 do 4 wólk. Oferty z opisem i ceną uprasza się nadsyłać do kanczeli Kurjera Warsz. pod lit. W. H. 41. 6669

Rubli srebrem do 10,000 do ulokowania na 1-sze numeru hypotek. Wiadomość Szpitalna № 12, mieszk. 18, bez pośrednictwa. Żydom nie przechodzić. 6887

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji

Handel towarów kolonialnych z urządzeniem, towarami, maszynami, przynoszący 3200 rs. dochodu do sprzedania z powodu słabości zdrowia za 1800 rs., komorne, sklep, trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnice rocznie 450 rs. Wiadomość Królewska № 43, Zawadzki. 6746

Kawiarnia z jedzeniami i billardem do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Rymskiej i Lesznej. 5728

Piekarni poszukuję lub miejsca na takową w niezbyt oddalonych ul. Nowego-Swiatu, Krakowskiego-Przedmieścia. Wiadomość: ul. Hoża № 9. Bekanowski. 6538

Rs. 3,000 są zaraz do wypożyczenia na hypotekę mieszk. po Towarzystwie Kredytowym; także rs. 6,300 będą od 1-go Lipca do wypożyczenia na taką samą jak powyżej lokację. Wiadomość w składzie naczyń kuchennych E. Schreder, ulica Senatorska, róg Żabiej № 31. 6413

Dystrybucja z mieszkaniem, w dobrym punkcie, zaraz do odstąpienia. Twarda 20.

Szynk jest do odstąpienia za przystępną cenę, z powodu słabości gospodyni, na Szmulowinie, w domu Bindego № 101 od drogi Kawękiej. 6864

Sklep wiktualii do sprzedania. Ulica Tamarska № 23. 6870

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia restauracja z bilardem, każdego czasu. Wiadomość: ulica Grzybowska № 35. 6874

Sklepik wiktualii do sprzedania. Leszno № 50. 6871

Sklep wiktualii do sprzedania. Ulica Pańska № 3. 6878

Sklep wiktualii bardzo korzystny, tania do sprzedania. Wiadomość: Chmielna № 60, mieszk. 12, od godziny 3—6. 6889

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Nowolipie № 16. 6888

Z powodu wyjazdu do sprzedania bawaria w ludnej miejscowości, za niską cenę, Pawia 41a, w bawarii. 6839

Do sprzedania: dom murowany, fortepian i wózek dziecienny. Wiadomość Wileza № 22A, mieszk. 3. 6857

Magle angielskie z mieszkaniem, do sprzedania. Twarda № 6. 6852

Lokale.

W ogrodzie do wynajęcia mieszkanie na dole, dwa pokoje z osobną kuchnią, tuż za Izbą Kontrolną. Aleja Jerozolimska, brama w parkanie. 6750

Grzybowska 27. Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. różne lokale po 2 i 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami za przystępną cenę. Tamże jest do wynajęcia stajnia z wozownią przy mieszkaniu lub osobno. Wiadomość na miejscu u właścicieli domu. 6736

Sklep przytem pokój i kuchnia do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Plac Zamkowy № 101/33 wiadomość u właściciela. 6089

Do wynajęcia każdego czasu 4 składy i warsztat po kołodziej przy kowalu i lakierniku № 14 Nowolipki. 6697

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej, w domu № 11, do wynajęcia różne lokale mieszkalne, wozownie na składy towarów i piwnice. 6658

Lokale różne, małe i duże, do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Leopoldyni № 17, róg Marszałkowskiej, obok ogrodu Pomologicznego, stróż wskaże. 6644

3 pokoje z przedpokojem, kuchnią, waterklozetem i wszelkimi wygodami, na parterze, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Swiatu; bliższa wiadomość u właściciela. 6752

Jeden pokój umeblowany jest do najęcia przy ulicy Ordynackiej № 2, mieszk. 9 trzecie piętro. 902

Ciechocinek. Dom zwany Szwajcarski, mieszkania większe i mniejsze, powietrze zdrowe, z wszelkimi wygodami. Widok 46. 6474

Od 1 lipca r. b. do najęcia 5 pokoi i kuchnia na 1-m piętrze od frontu rocznie rs. 380. Ulica Chłodna № 60. 6468

Od 1 Lipca. Lokal składający się z 5 pokoi, na 1-m piętrze, z balkonem, z dwoma wejściami, zlewem i wodociągami, za 650 rs. rocznie. Ulica Wspólna № 26A. — Tamże lokale pomniejsze. 6602

Lokale do wynajęcia od 1 lipca: 5 pokoi z balkonem, pasaż, kuchnia i spiżarnia na 1-m piętrze od frontu, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze w oficynie. Tamże do wynajęcia każdego czasu 2 pokoje i kuchnia na parterze w oficynie, i 1 pokój i kuchnia na 3-m piętrze. Wiadomość na miejscu Nowy-Swiat № 44, mieszk. 13. 6458

W Nałęczowie. Willa Tolin (piętrowy pałacyk). Umeblowane mieszkania zamawiać można: Nowy-Swiat № 19, m. 2. 6030

3 pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia, zaraz do wynajęcia na 4 miesiące. Wspólna № 34 (bez litery), stróż wskaże. 6621

Sklep do Lipca, tania, na wyprzedaż. Ulica Nowy-Swiat № 23. 6758

Letnie mieszkanie umeblowane, 4 wiorsty, pod rogatkami petersburskich nad Wisłą położone w czarnym miejscu, naprzeciwko Bielani, z ogrodem owocowym 7-mio morgowym, składające się z 5 pokoi, przedpokojem i kuchnią, na żądanie konie codziennie do Warszawy, łódź do nawigacji, fortepian, ławość sprowadzenia wszelkich artykułów spożywczych. Wiadomość u właściciela w Żeraniu. 6684

Mieszkania do wynajęcia. W domu Majneko Gosińskiego Dworu, w punkcie najbardziej handlowym Warszawy, od 1 Lipca r. b. są do wynajęcia następujące lokale: na 2-m piętrze od frontu: 5 pokoi, przedpokój i kuchnia za 500 rs. rocznie, w oficynie prawej na 1-m piętrze: 2 pokoje i kuchnia za 270 rs. rocznie, na 2-m piętrze 2 lokale składające się po 1 pokoju i kuchni po 190 rs. rocznie i na 2-m piętrze jeden pokój bez kuchni, za 120 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu u rządy domu, lub w kancelarii syndyka upadłości Majniera, adwokata przysięgłego Stanisława Belzy (ulica Nowo-Senatorska № 6). 6615

Jest do wypuszczenia w dzierżawę na lat 6 folwark składający się z 4-ch wólk z zasiewami kompletnymi tak ożyminy jako i jarzyny. Ziemia przeważnie jest pszenną. Od kolei wiorst 10 szosą, od miasteczka jedna wiorsta. Wiadomość o warunkach powziąć można ulica Twarda № 8, w handlu win. 6784

Magle angielskie do sprzedania w dobrym stanie, w dobrym punkcie, cena przystępna. Nowowiejska 9. 6774

Oszczędność i wygod! Tania lokale ze zlewami do wynajęcia od 1 lipca na 1 piętrze z balkonem 4 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 360; 4 pokoje na 2-im piętrze rs. 320; 1 salon, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze rs. 140; 1 salon, przedpokój i kuchnia na 2 piętrze rs. 130; 2 pokoje i kuchnia na 1-em piętrze rs. 160; 2 pokoje i kuchnia na 2-m piętrze rs. 144. Kuchnie mają drugie schody. Pokoje kawalerskie po 4, 5, 6 rubli miesięcznie. Lokal obszerny na restaurację, szkołę, cukiernię, aptekę, może być z ogródkiem, dogodna miejscowość. Wiadomość u rządy domu № 38c, ulica Nowolipki. 6754

Pokój do wynajęcia zaraz, mogą być meble, usługa. Sienna 3, stróż wskaże. 6921

Do wynajęcia od 1 Lipca 8 dużych pokoi, z trzema wejściami, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, zlew i góra nad mieszkaniem sama w sobie, za rs. 900 rocznie; to mieszkanie może być podzielone na dwa mniejsze, przy ulicy Podwal, w pałacu zwanym Dymańskich, na 2-m piętrze. Wiadomość u właściciela lub u rządy domu. 6918

Piwnica sucha, obszerna do win, potrzebna zaraz albo później, w okolicy: Długiej, Bieleńskiej, Przejazd, Tłomackiego i Lesznej. Oferty złożyć sub J. D. 80. w kantorze Kur.

Z przyczyny wyjazdu, pokój z kuchnią do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Miodowa № 5, u W. Kochańskiego. 6910

Sklep duży z oknem wystawowym, w bardzo ruchliwym punkcie, zdający na dystrybucję, jatkę mięsą, sklep z pieczywem i t. p., do wynajęcia za przystępną cenę, od d. 1 Lipca r. b. Wiadomość w handlu Win Czerskiego, ulica Chłodna № 28. 933

Potrzebny jest dla kobiety przy bardzo przyzwoitej rodzinie duży pokój, z osobnym lub wspólnym przedpokojem, od 8-go Jana. Adresy składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. U. 934

Do wynajęcia dwa pokoje i przedpokój, z meblami, od połowy Czerwca do końca Sierpnia; może być dodana kuchnia. Chmielna № 44, mieszk. 5. 6865

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. 8 pokoi w Alejach Jerozolimskich № 24, oraz 8 i 4 przy ul. Zielnej № 7 lit. A. 6866

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i piwnica w oficynie na 3-em piętrze za rs. 180 lub 160 rocznie z wodociągami i zlewami, są do wynajęcia od dnia 1 lipca r. b., w domu pod № 21 przy ulicy Złotej w bliskości Marszałkowskiej. 6834

Dwa lub trzy pokoje z przedpokojem, umeblowane porządnie, są do wynajęcia na kilka miesięcy. Ulica Obozna, 1-sze piętro № 3, mieszk. 4, pierwszy dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 6846

Letnie mieszkania są do wynajęcia, złożone z 2 pokoi i kuchni i 3 pokoi, kuchni i werendy w ogrodzie, w bliskości przystanku kolei Terespolskiej Rembertów na folwarku Magenda, położone przy lesie sosnowym. Wiadomość na miejscu albo w Warszawie ulica Pawia № 39b. 6838

Pokój z przedpokojem do wynajęcia od 1 Lipca z meblami lub bez, Mostowa № 26, drugi dom od ulicy Freta, wiadomość tamże, mieszkania 10. 6844

Lokal frontowy od lipca, Nowy-Swiat № 23. Wiadomość na 2 piętrze od frontu 6856

Lokal elegancyjny na 1-m piętrze od 1 Lipca, oraz na 2-m wolny od 1 Czerwca, 2 sklepy. Chmielna № 9. 6867

Letnie mieszkania, tania, zdrowe, piękne i wygodne, do wynajęcia w Zaczysu za Zabkowskimi rogatkami. Wiadomość na miejscu w folwarku. 5753

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1883 r., przy ulicy Podwal pod № 26, 3 pokoje z kuchnią, wygodną, przedsiönkiem i zlewem; 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem; sklep od ulicy Dunaj-Wązki, każdego czasu, sklep od ulicy Podwal. 6876

Lokal na 1-m piętrze od 1-go Lipca r. b. 13 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, drwarka, góra wspólna, przy ulicy Szczygłej № 6 polic., w bliskości cyrku i Instytutu Muzycznego. 6877

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrow, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Prośby, tłumaczenia, reklamy, kontrakty, redaguje biuro b. urzędnika Zawadzkiego, ulica Królewska № 43. 6636

Sklepy z mieszkaniami po rs. 325 i 250, lokale z 5 i 4 pokoi złożone, z wodociągami i zlewem od 8-go Jana do wynajęcia Nowolipie № 28. Tamże do sprzedania różne meble używane. 6670

Pokój umeblowany z życiem i usługą jest każdego czasu do wynajęcia, Szpitalna 3, mieszkania 1, pod tym samym adresem można się dowiedzieć o dobrych i smacznych obiadach składających się z kilku potraw w cenie 13 rs. miesięcznie. 6830

Na sezon letni duży wybór kapeluszy po cenie bardzo przystępnej, oraz potrzebna jest maszynista do maszyn Howego. Ulica Niecała № 11, 1-sze piętro M. M. 6853

Sklejam specjalnie wszelkie przedmioty stłuczone. Sprzedaje chińską masę do klejenia. Krakowskie-Przedm. 31. Jabłoński. 6911

Obywatel ziemski, bezdzietny, potrzebuje dwóch pokoi od frontu, na dole lub 1 piętrze, z balkonem, przy przynajmniej ulicy, z dwiema wejściami, przy porządnej rodzinie, gdzieby za dobre wynagrodzenie mógł mieć przyzwoity obiad i obsługę, lub też szuka młodej z wychowaniem i przyjemną powierzchownością osoby, któraby w jego mieszkaniu zarządzała. — Tamże do sprzedania: meble palisandrowe, lustro wielkie, dwa łóżka mahoniowe, duży kredens, szafa i stół jesionowe, samowar wielki, dywany, wyżywaczka. Ulica Nowogrodzka № 18a, na dole od frontu, mieszk. № 2. 6883

Do sprzedania urządzenie kawiarni; także i mieszkanie do odnagajcia na dwa miesiące. Ul. Świętokrzyska № 6. 6900

Felczer Narodziński szpitala Ujazdowskiego, oddaje dziecko na własność, półtora letnią dziewczynkę z powodu śmierci matki.

Żeliezniczka ładna, dwu-letnia do wzięcia za swoją. Oddaje biedna wdowa, nie mogąca jej wyżywić. Wiadomość u kosielnego Konstantego, przy kościele Wszystkich ŚŚ-tych na Grzybowie. 6895

Wamka z tygodniowym, obfitym pokarmem jest do wzięcia, u akuszerki Brodowskiej. Ulica Mostowa № 14. — Tamże jest chłopczyk 2-tygodniowy, niechrzczony. Ktoby sobie życzył wzięcie za swego. 6899

Wamka ze świeżym, 6-dniowym pokarmem, przystojna, do umieszczenia, u akuszerki Mokołowska № 19. 6915

Wamki młode wiejskie i niemka, u akuszerki, Marszałkowska № 28. 935

Wamki młode z obfitym pokarmem u akuszerki, Marjańska № 3. 6909

Wamka wiejska, brunetka, z obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Ulica Chłodna № 23. 6894

Wamki są u akuszerki, bez długu. Ulica Grzybowska № 22. 6919

Plą jubilerów i innych, d. 8 b. m. skradziono między innymi pierścienie ślubny złoty, wewnątrz litery W. S. d. 21/2 r. 1857, dać znać: Pańska № 66, do właściciela. 6836

Pasport wydany przez naczelnika powiatu Warszawskiego, na imię Moszka Frydmana, zaginął; znalazca raczy oddać na ulicę Miłą pod № 14, do J. Walech. 6907

Wychodząc z Saskiego ogrodu na Królewską zgubiono binokle sztykretowe. Łaskawy znalazca zwróci za nagrodą. Włodzimierska № 3. — C. Blumental. 929

W dniu 8 Maja 1883 r. jadąc z ulicy Chłodnej, pozostała się w omnibusie № 22 parasolka atlasowa z frendzlą i paciorkami naszywaną. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 2, na ulicę Kozia № 1626, do właściciela domu. 6884

Zginęły 2 świadectwa od premji № 1944 i № 2721, oraz 22 kwity po rs. 5, z kantoru p. Gabryela Neumark. — Dawid Schafran.

W poniedziałek wieczorem na ul. Twardzej, zginął piesek czarny kudłaty końce łapek piersi i ogona białe, kto da znać o nim lub go odprowadzi na ulicę Leszno № 24 domu, mieszkania 23, otrzyma nagrodę.

Дозволено Цензурою — Бамаба 28 Аняпа (10 Маа) 1883 р.

Тадеуш Чапелски. — Wydawca Gustaw Gebethner.